Nr. 267. PONIEDZIAŁEK 22 LISTOPADA 1875. Rok 65.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ul. Czarneckiego 18.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 32 ct. W miejscu rocznie 12 zł.; kwartalnie 3 zł.; miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct drudzy 80 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

Zaproszenie do przedpłaty.

Za grudzień w miejscu 1 *zł.*; pocztą 1 *zł.* 35 cent.

Na Gazetę z Przewodnikiem,

Za grudzień w miejscu **1 *zł.* 30** cent. pocztą 1 *zł.* 65 cent.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i król. Apostolska Mość raczył wydać następujące najwyższe pismo odręczne: „Kochany baronie Koller! Przy podjętej ścisłej inspekcyi fabryki materyałów artyleryjskich w arsenale i na próbie strzelania odbytej w Mojej obecności na Steinfeld z nowo-urządzoną bateryą dział z bronzu stalowego, przekonałem się osobiście z otuchą i zadowoleniem tak o doskonałej konstrukcyi jako też o podziwienia godnej skuteczności dział z bronzu stalowego. Korzystając z zadowoleniem z tej sposobności, ażoby wyrazić zasłużone uznanie wielkim zasługom generała Uchatiusa, położonym około państwa i armii, mogę tylko z najzupełniejszem uznaniem i z gorącem podziękowaniem wyrazić się o Pańskiej pełnej trudów gorliwości i wytrwałości, która umożliwiła pokonanie licznych i wielkich trudności, a armię zaopatrzyła w materyał artyleryjski odpowiadający celowi pod każdym względem znakomicie.

Wiedeń 18. listopada 1875.“

Franciszek Józef. w. r.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 22. listopada.

Nowela dr. Koppa do prawa małżeńskiego wypłynęła już w izbie deputowanych w formie projektu popieranego przez całą frakcyę postępową. Z obrad klubu postępowego nad tym projektem przebijał wyraźnie brak wiary w jego skuteczność a chociaż ostatecznie wszyscy członkowie zgodzili się na popieranie noweli, wątpimy, ażeby bardzo troskliwie zajmywali się jej losem i zbyt gorąco protestowali przeciw ewentualnemu zepchnięciu sprawy na szary koniec porządku dziennego. Jeżeli sam klub postępowy tak mało zachwyca się swoim projektem, to nie dziw, że inne frakcye wiernokonstytucyjne są prawie obojętne. W jednym z organów, które nieustannie wzywały Izbę deputowanych, ażeby nie czekając na inicyatywę rządu sama przystąpiła do reformy ustawodawstwa małżeńskiego, czytaliśmy nawet wprost niepochlebną wzmiankę o projekcie dr. Koppa. Nazwano go wcale niewystarczającym a nawet dość niebezpiecznym, bo może wpłynąć na dłuższe odroczenie radykalnej reformy. Jeżeli sprawdzi się wiadomość jednego z dzienników wiedeńskich, że bieżąca sesya Rady państwa będzie znacznie krótszą od zeszłorocznej, to wątpić można, czy wniosek dr. Koppa spotka ten zaszczyt, ażeby przynajmniej stał się przedmiotem rozpraw komisyjnych.

Nietylko dzienniki węgierskie lecz także i wiedeńskie zajmują się w obszernych artykułach wrażeniami odniesionemi z zakończonej właśnie rozprawy budżetowej sejmu węgierskiego. Głosów tych niepodobna nawet podzielić na kategorye, bo każdy z nich rozbiera sprawę z innego stanowiska a rozprawa budżetowa miała dość wiele ciekawych epizodów, ażeby tuzin dzienników mógł wyrobić sobie o niej odmienne zdanie. Na to jednak zgadzają się wszyscy, że opozycyjna prawica nie odegrała wdzięcznej roli, bo jej mowcy wojowali samą negacyą a żaden nie zdobył się na uwagę dodatnią Ale i stronnictwo liberalne nie okazało się w ciągu rozprawy tak jednolitem, jak wnosić można było z pierwszych mów. W ciągu rozprawy przeszedł nawet jeden z jego członków demonstracyjnie do obozu skrajnej opozycyi niechcąc przykładać ręki do podwyższenia podatków wbrew przyrzeczeniom, które dał wyborcom swoim. Poseł ten nie jest wprawdzie znakomitością i odstępstwo jego nie sprawiło w izbie głębszego wrażenia ale po za izbą wypadek ten może zaszkodzić stronnictwu liberalnemu. Podwyższenie podatków będzie zawsze mimo przemijających objawów wielkiej ofiarności słabą stroną wyborców węgierskich. Kto jej zręcznie dotknie, może być pewnym popularności.

Jeżeli wierzyć można zupełnie korespondentom monachijskim, to patryoci bawarscy mają już gotowy plan przyszłej akcyi. Po zwołaniu parlamentu izba wyższa uchwali adres takiej samej treści jak izba deputowanych, która tymczasem postąpi o krok dalej. Unieważni bowiem kilka mandatów liberalnych, i dopiero mając po swej stronie zapewnioną większość, rozpocznie obrady nad budżetem. Nikt nie postawi wniosku odmówienia budżetu, czem z początku ciągle odgrażały się patryotyczne organa. Odwagi a właściwie rezygnacyi do takiego kroku nie brakłoby pewnie patryotom bawarskim, ale przekonali się, że tem zamiast pomódz mocno zaszkodziliby swojej sprawie. Odmówienie budżetu postawiłoby ich w świetle bardzo niekorzystnem w obec korony, odebrałoby im wszelkie prawo do dzisiejszej nazwy, bo jakżeż można nazwać patryotą tego, kto skazuje maszynę państwową na zupełny zastój a państwo na krótszą lub dłuższą ale bardzo niebezpieczną dezorganizacyę? Gabinet bawarski otrzyma tedy w izbie deputowanych budżet ale taki, że najgenialniejsi administratorowie nie mogliby poruszać się swobodnie w jego ramach. Każda pozycya, do której rząd przywiązuje pewną wagę, będzie znacznie zniżoną. Ażeby to zniżenie miało pozory słuszności, patryoci uchwalą cały stos rezolucyj uzasadniających uchwały. Niezawodnie każda z tych rezolucyj zawierać będzie mniej lub więcej otwarte wotum nieufności dla gabinetu. Zachodzi pytanie, dlaczego gabinet, przewidując taki przebieg walki z większością patryotyczną i widząc, że wszelkie zabiegi zażegnania burzy są daremne, nie przystąpi od razu do rozwiązania izby i rozpisania nowych wyborów? Do tego kroku ma on teren zupełnie przygotowany, bo król po znanem piśmie swojem nie odmówi aprobaty dla tego środka radykalnego, a opinia ludności została już na to dostatecznie przygotowaną. W gminach bawarskich odczytano z urzędu owo pismo królewskie, więc każdy wyborca ma już wskazówkę, kogo wybierać należy, ażeby wybory odpowiedziały intencyom korony. Zresztą rozwiązanie izby także i z tego powodu jest wskazanem, że dłuższe trwanie dzisiejszego stanu niewątpliwie przynosi szkodę krajowi, wystawiając go na nienaturalne wzburzenie namiętności politycznych. Cóż tedy wstrzymuje gabinet bawarski od rozwiązania izby? Mówią, że nie jest on pewnym należytego poparcia ze strony partyi liberalnej. Mniejszość liberalna, upojona tryumfem, który jej sprawiło pismo królewskie do ministerstwa, chciałaby przedwcześnie zbierać owoce powodzenia. Gabinet Lutz-Pfretschner nie zadowala zupełnie mniejszości, bo w komisyjnych rozprawach nad adresem nie przyznał się do niej otwarcie i stanowczo, lecz usiłował zająć stanowisko pośrednie. Jeszcze Lutz mógłby liczyć na zupełne zaufanie mniejszości, ale inni członkowie gabinetu wydają się za mało liberalnymi. Za uwagą tą wiele przemawia a głównie zwycięzkie upojenie, któremu stronnictwo liberalne całych Niemiec tak łatwo ulega.

Uchwalenie ustawy wyborczej z systemem okręgowym było dla republikanów francuzkich daleko większą klęską aniżeli się z początku zdawało. Nietylko bowiem niezdołali obalić systemu, który uważali dla siebie od samego początku za bardzo zgubny, lecz nadto pozrywali z wszystkiemi stronnictwami i mimowoli przyczynili się do znacznego tryumfu dla gabinetu, któremu zapowiadali wyraźnie otwartą walkę. Najfatalniejszą dla republikanów jest w tej sprawie okoliczność, że bliskie rozwiązanie zgromadzenia narodowego i nowe wybory nie pozwolą mu zatrzeć wrażenia klęski, że pod wrażeniem tej klęski powołani zostaną do urny wyborcy dotąd jeszcze nie zdecydowani w swoich sympatyach i anty-

---

ZNIKAJĄCE TYPY

XI.

Hrabia Jerzy.

Hrabia Jerzy żył pełną piersią za młodu; jak tabun bujał po ukraińskim stepie; kiedy polował, to cały tydzień nie sypiał pod dachem, kiedy jeździł konno, to mil czterdzieści pędził z wichrem na przegony, kiedy grał w karty, to tysiąc „dusz“ tracił na jedną stawkę, a kiedy się modlił, to krzyżem leżał przed ołtarzem i trzy dni z mnichami obcował...

Wychował się na Ukrainie, wykształcił pomiędzy ludźmi i w podróżach, czytał nie wiele, ale co czytał to zapamiętał i całego *Child-Harolda* umiał na pamięć; jednego nauczyciela Francuza wybił, drugiego na polowaniu postrzelił, mimo to jednak mówił dobrze po francuzku, bo u Paryżanek brał lekcye..

Do Paryża wysłano go, kiedy skończył lat piętnaście, a na opiekuna dodano starego dworzanina, prawdziwego przyjaciela domu; — biedny stary za dwa miesiące do reszty posiwiał, Jerzego nie mógł utrzymać i ze zgryzoty zachorował. Wtedy pielęgnował go Jerzy jak ojca, jak brata, siedział przy nim dzień i noc, płakał, obiecując poprawę. Czuł jednak, że w Paryżu się nie poprawi, więc zabrał starego i pojechał do domu.

W domu było dworno, kilkudziesięciu kozaków stało na rozkazy pana, kilkudziesięciu zauszników czekało na to, aby schlebiać jego namiętnościom. Na kijowskich kontraktach ludzie się przed nim rozstępowali, aby tem szerszą ścieżkę znaczył dukatami, chciwość i chytrość na każdym kroku zastawiały nań sidła. Gdyby nie duma i serce, byłby zginął wśród ludzkiej podłości, duma nie pozwalała mu się zniżać, a serce nienawidzić...

Z majątkiem i stosunkami mógł wcześnie poznać świat i ludzi, był zawsze świadkiem tysiąca namiętności, więc żadna namiętność się nie potrafiła ukryć przed jego młodym wprawdzie, ale bystrym wzrokiem. Własne namiętności umiał tylko tam hamować, gdzie im duma albo serce stawiały granice, zresztą nie znał żadnych względów, nie znał oporu, wszystko musiało podlegać jego woli.

Przystojny, dzielny i stanowczy z kobietami, nawet walczyć nie potrzebował, szczęście zdawało się z nim stale zawrzeć przymierze. Mimo to bywał nieraz posępny i ponury, a wtedy gonił po stepie, konia i charta za najmilszego miał towarzysza, albo po najgłębszych brodził kniejach i najchętniej spotykał niedźwiedzia. Biada jednak temu, kto wtedy wszedł mu w drogę, kiedy grom na jego czole spoczywał, chwilowy gniew nie miał u niego granic, żadne prawo dlań nie istniało, przeciwnik musiał leżeć u nóg albo zginął...

Jerzy nie rozumiał, że coś może nie być możebnem, że czegoś nie można osiągnąć, że chwilowemu nie można dogodzić zachceniu; od młodości widział, że mu się wszyscy kłaniają i spieszą na jego skinienie; od dzieciństwa wpojono weń przekonanie, że jego rzeczą jest rozkazywać, a drugich — słuchać. Chciał więc, aby natychmiast wypełniano jego wolę, i gdy razu pewnego ktoś mu się chciał oprzeć, Jerzy się roześmiał, tak mu się dziwnym i śmiesznym wydawał ten opór. Zasad nie miał żadnych, ale wrodzoną piastował w duszy szlachetność; niesprawiedliwość go oburzała, chociaż nie zawsze o niej jasne miał pojęcie; religijnym nie był, ale miał głęboką wiarę, zabobonną, czuł Boga w przyrodzie i instynktem przechowywał pojęcia swej matki.

Mnichom też, którzy obok zamku mieli swój klasztor, bogate posyłał dary, a gdy komu przez prędkość krzywdę wyrządził, to nietylko że hojnie później wynagradzał pokrzywdzonego, ale msze kazał odprawiać przy wszystkich ołtarzach.

Zamek jego, z ogromnym urządzony zbytkiem, do małego był podobny miasteczka. Mnóstwo sług i oficyalistów obszerne miało tam pomieszkania, a gość nie wychodził z murów. Jerzy nie był jednak zawsze uprzejmym gospodarzem: czasem przyjął z otwartemi ramionami, a czasem bez powodu wyjechał drugą bramą na polowanie, i gościa zostawił na opiece marszałka dworu i licznych rezydentów. Wróciwszy raz z zagranicy kazał u siebie wybudować teatr, bo mu się jakiś balet podobał; sprowadził więc baletnika z całym personalem i kazał z nim zrobić kontrakt na czas dłuższy. Wkrótce jednak balet mu się znudził, przedsiębiorcy dostało się harapem, zapłacił mu przeto więcej niż się należało, i kazał się czemprędzej wynosić. Teatr od tego czasu stał pustką, a pan marszałek suszył sobie w nim kukurudzę....

Wyjechawszy w świat, skupował Jerzy mnóstwo rzeźb i obrazów, bo pomimo że nic się nie rozumiał na teoryi sztuki, przecież wyborny miał smak, i niejedno arcydzieło znalazło się w jego licznych zbiorach. Co jednak znalazło się już w jego posiadaniu, o to się bardzo mało troszczył, i wiele osobliwości nabytych za granicą leżało zapakowanych w składach i na strychach.

Wszystkie namiętności zdawały się być u Jerzego tylko zachceniami, bo prędko je zaspokoił, a duch ruchliwy do coraz nowych popychał go wrażeń; przywiązanie tylko do Ukrainy, do lasu, do stepu stałym było punktem w jego charakterze, gdziekolwiek bowiem był, czy wśród zabaw Paryża, czy wśród warszawskiego towarzystwa, zawsze tęsknił za strzelbą i chartami, i nieraz na najświetniejszym balu zrywał się, kazał zaprzęgać lub konia osiodłać i dniem i nocą pędził do siebie na łowy. W ogóle zabaw nie lubił, a jeżeli go towarzystwo rozerwać mogło — to towarzystwo świetne, wspaniałe, gdzie salony kapały od złota i jaśniały od pięknych kobiet...

Piękność miała dlań chwilowy urok, do lat dwudziestu pięciu jednak żadna kobieta nie potrafiła go do siebie przywiązać, nałożyć wędzidła tabunowi; snać wszystkie zanadto mu były uległe. Wreszcie napotkał na kobietę piękną, o dziwnej dobroci ale i dziwnym harcie duszy: ożenił się z nią, a ona zaczęła nań wywierać wpływ nadzwyczaj zbawienny. Przed nią pierwszą umiał się ukorzyć. Wprawdzie dzika natura burzyła się od czasu do czasu, wprawdzie dworzanie opowiadali różnorodne plotki i ubolewali nad nieszczęściem pani, ale żona Jerzego, pokonywała go zawsze dobrocią, umiała mu wiele przebaczać, bo wiedziała że zawsze do niej powróci.

Hrabina znała go do gruntu, starała się też o ile możności dla jego dobrych skłonności praktyczne otworzyć pole, skłoniła go powoli do tego, że się zaczął zajmować administracyą dóbr, że ograniczył kolwiek szalone wydatki, a w chwilach kie

patyach politycznych. Rząd i stronnictwo monarchiczne będą pewnie unikać sposobności, któraby pozwoliła republikanom zatrzeć to wrażenie a p. Gambetta będzie się wahał wyzywać do walki, która w tej chwili niemiałaby zbyt świetnych widoków. Rząd objawił już swoją niechęć do wszczynania walk parlamentarnych wcale wyraźnie, bo nie myśli bynajmniej opierać się przy wniesionym projekcie ustawy prasowej. Także i przy wyborze senatorów rząd nie myśli zadaleko posuwać swojego wpływu, bo niema tej pewności, że zostanie wysłuchanym przez większość. Wspomnieliśmy o większości zapominając, że właściwie niema jej obecnie w zgromadzeniu narodowem. Większość utworzona przy uchwaleniu ustaw konstytucyjnych przez republikanów i orleanistów rozbiła się przy głosowaniu nad ustawą wyborczą a w jej miejsce nie powstała żadna nowa koalicya stronnictw. Dopóki orleaniści szli zgodnie z republikanami, mówiono, że powrót do większości z 24. maja będzie łatwym i straszono tem dzisiejszych uszestników koalicyi. Dziś gdy orleaniści odtrąceni zostali przez republikanów całkiem stanowczo a legitymiści i bonapartyści bynajmniej nie spieszą się z przyjęciem zbłąkanych owieczek na swoje łono, pokazało się najlepiej, że zgromadzenie narodowe nie jest już zdolnem wytworzyć jaką taką większość parlamentarną a tem samem nie może być dłużej sterownikiem losów Francyi. Czas byłby tedy najwyższy, ażeby nową ustawą wyborczą umożliwiono Francyi wybór nowych reprezentantów. Wszystkie głosy przemawiają zatem, ażeby ten wybór odbył się z wszelką swobodą. Odezwa ta jest głównie skierowaną do rządu i ma na celu udaremnienie kandydatów oficyalnych. Ale chociażby rząd nie postawił takich kandydatur, wybór nie będzie zupełnie swobodnym wyrazem życzeń jeżeliby jeszcze w ostatniej chwili jakaś przemijająca koalicya stronnictw wpłynęła na postanowienia wyborców. Niedawno wykazywaliśmy, że dzisiejszy niejednolity skład gabinetu zabezpiecza najlepiej wyborców wobec wypływów rządowych. Równie ważną rękojmią swobodnych wyborów jest wytrwanie stronnictw na dzisiejszem stanowisku. Świat powinien wreszcie dowiedzieć się stanowczo, które stronnictwo francuskie posiada podstawę potrzebną do objęcia rządów.

KORESPONDENCYE.

Wiedeń, dnia 20 listopada

☧ Wszyscy deputowani, tak ci, co wystosowali interpelacye do rządu, jakoteż i ci, co ograniczyli się na ogłoszeniu programu „przyjaciół umiarkowej i opartej na traktatach polityki cłowej“ oczekują z niecierpliwością odpowiedzi p ministra handlu co do programu rządowego w sprawach gospodarskich. Co do głównej jej treści *Montagsrevue* podała już parę szczegółów, a podług pism dzisiejszych rząd ociąga się z odpowiedzią na interpelacye z powodu trwających właśnie niektórych rokowań z Węgrami. Dla tego jeszcze nie wiadomo, czy ta odpowiedź nastąpi na wtorkowem posiedzeniu Izby deputowanych.

Jak wiadomo, stronnictwo liberalne od dawna domaga się reformy ustawodawstwa małżeńskiego, oświadczając się za ślubami cywilnemi. Ponieważ chwila obecna nie zdaje się być odpowiednią dla urzeczywistnienia tego żądania, prezes klubu postępowego dr. Kopp wniósł wczoraj w Radzie państwa projekt ustawy w daleko skromniejszych granicach. Wniosek dra. Koppa ma na celu ułatwienie rozwodów między katolikami i akatolikami, tudzież zawierania powtórnych ślubów małżeńskich dla akatolików. Wniosek dr. Koppa nie dotyczy wcale małżeństw ściśle katolickich, pragnie tylko uwolnić protestantów od rygoru dogmatów katolickich. Projekt p. Koppa wszelako nie podoba się dziennikom wiernokonstytucyjnym, których zdaniem wprawdzie w tej chwili nie można żądać radykalnych reform, lecz wymagania pana Koppa — jak mówią — zbyt lękliwie wypadły. Uważają ten wniosek za prostą łataninę ustaw małżeńskich, która nie zdoła zastąpić ślubów cywilnych.

Wynalazca nowych dział jenerał Uchatius otrzymał krzyż komturski orderu św. Szczepana. Jest to — w stosunki do rangi jeneral-majora — jedna z najwyższych dekoracyj i niemylna oznaka zadowolenia monarszego. W uznaniu tem cesarskiem słusznie upatrują rękojmię dobroci nowych dział i przekonania o ich przydatności panującego w kołach fachowych.

Dzienniki tutejsze oburzają się na projekt *Timesa*, aby Austrya znowu odegrała taką rolę na Wschodzie, jaką wzięła na siebie podczas wojny krymskiej. Zbyteczna nadmienić, że nie zanosi się wcale na podobną rolę i że propozycya angielskiego pisma pozostanie projektem dziennikarskim. Natomiast zdaje się być niewątpliwem, że rokowania trzech mocarstw względem reform na korzyść Hercegowiny i Bosnii toczą się ciągle i że wszystkie trzy rządy zajmują się obecnie wypracowaniem szczegółowych projektów. Podług *Pressy* dzisiejszej spodziewać się należy rychłego ukończenia tych rokowań.

Stan zdrowia kardynała Rauschera jest tego rodzaju, iż w najbliższem jego otoczeniu nie ma prawie żadnej nadziei, aby miał wyzdrowieć. Wszyscy członkowie rodziny Cesarskiej, wszyscy ministrowie i inni wyżsi dygnitarze austryaccy i zagraniczni ciągle dowiadują się o stan zdrowia kardynała Rauschera, co jest najlepszym dowodem, jakiego arcybiskup wiedeński wszędzie używa poważania.

JE. hr. Alfred Potocki bawi tu od środy. Jeszcze niewiadomo, kiedy powróci do kraju. Parę dni w każdym razie jeszcze ma zostać.

Rada państwa.

37. posiedzenie Izby Panów z d. 18. b. m

Przewodniczący ks. Karol Auersperg. Obecni ministrowie: ks. Adolf Auersperg, br. Lasser, dr. Stremayr, dr. Glaser, dr. Unger, br. Pretis, pułkownik Horst.

Ks. Karol Auersperg: Jutro obchodzi Państwo uroczystość Imienin Najdostojniejszej Naszej Cesarzowej Elżbiety. Przekonany, że Izba Panów z patryotyczną gorliwością korzysta z każdej sposobności, przy której może wynurzyć uczucia wiernej uległości i niezmiennego przywiązania ku Najdostojniejszej Pani, pozwalam sobie upraszać Wys. Izby o upoważnienie Prezydyum, ażeby w sposób stosowny złożyło Najdostojniejszej Cesarzowej najuniżeńsze życzenia Izby Panów.

Członkowie Izby powstają z miejsc na znak przyzwolenia.

Przewodniczący oznajmił następnie, że w myśl uchwały Izby z d. 19 października r. b. wyraził tak Najjaśniejszemu Panu, jakoteż Cesarzowej Maryi Annie wyrazy głębokiej żałoby i współczucia Izby z powodu zgonu ś. p. Cesarza Ferdynanda. (Członkowie Izby powstają z miejsc). Najj. Pan raczył tę kondolencyę dziękczynnie przyjąć do najwyższej wiadomości, a Cesarzowa wdowa Marya Anna przyjęła te wyrazy z wzruszeniem i upoważniła Prezydyum do złożenia Izbie serdecznego podziękowania.

W końcu oświadczył ks. K. Auersperg, że ustawa o urządzeniu trybunału administracyjnego otrzymała najwyższą sankcyę.

P. minister skarbu przedłożył budżet państwowy na r. 1876. Izba odesłała go natychmiast do komisyi budżetowej.

Pomiędzy licznemi petycyami odczytano petycyę lekarzy krakowskich przeciw ponownemu zaprowadzeniu szkół chirurgicznych i petycyę profesorów akademii technicznej we Lwowie o przyznanie płac odpowiadającej szóstej klasie rangi.

Na wniosek ks. K. Auersperga uznała Izba komisye: gospodarską, dla traktatów państwowych dla spraw kolejowych i dla podatku domowego, za komisye stałe.

Przechodząc do porządku dziennego odesłała Izba projekt ustawy o nadzorze szkolnym, uchwalony przez Izbę deputowanych, do komisyi z 9 członków wybrać się mającej z całej Izby.

Na wniosek ks. Karola Auersperga odesłano do komisyi skarbowej projekt ustawy co do zmiany § 12 ustawy z 24 maja 1869 o uregulowaniu podatku gruntowego.

Ustawę o żandarmeryi przyjęła Izba bez rozpraw w drugiem i trzeciem czytaniu zgodnie z uchwałą Izby deputowanych.

Projekt ustawy w sprawie zmiany § 4 ustawy z 24 maja 1869 o uregulowaniu podatku gruntowego, przyjęto bez rozpraw w drugiem i trzeciem czytaniu w myśl uchwał Izby deputowanych.

W końcu wybrano do komisyi dla spraw oświaty pp.: hr. Belrupta, Hasnera, br. Hyego, dr Neumanna, br. Burga, br. Haerdtla, hr. Hartiga, br. Lichtenfelsa i prof. Rokitańskiego.

Dzień następnego posiedzenia podany będzie do wiadomości w drodze pisemnej.

Komisya Izby deputowanych dla reformy podatków doprowadziła swe obrady nad ustawą o podatku zarobkowym aż do § 11, który traktuje o komisyach szacunkowych. Nad ustępem B tego paragrafu wszczęła się ożywiona rozprawa, w której brał udział pomiędzy innymi dep. Krzeczunowicz. Przyjęto ten ustęp z poprawkami proponowanemi przez dep. Ganahla i Neuwirtha. w skutek czego dep. dr. Schaup z towarzyszami zapowiedział wniosek mniejszości. Ożywiona rozprawa toczyła się także nad ustępem C § 11, traktującym o komisyach szacunkowych dla przedsiębiorstw górniczych. W tej rozprawie brali udział pp. Łepkowski i Krzeczunowicz. Przyjęto ten ustęp w myśl wniosków sprawozdawcy dr. Kliera.

Komisya budżetowa Izby deputowanych obradowała d. 17 b. m. w dalszym ciągu nad budżetem ministerstwa obrony krajowej i przyjęła bez rozpraw następujące kwoty: 37000 zł. jako dodatek dla strzelców krajowych; 33.300 złr. na fundacye wojskowe; 78.000 zł. na straże policyjne; 3,990.000 zł. na żandarmeryę. — Dep. Kellersperg wykazywał, iż zmniejszenie stanu żandarmeryi jest koniecznem, nie postawił jednak żadnego wniosku w tej mierze.

Dep. dr. Bażant wniósł następującą rezolucyę:

Wzywa się rząd, ażeby w budżecie na r. 1877 podzielił wymogi na żandarmeryę według pojedyńczych komend krajowych, oddziałów i posterunków a oraz wykazał podział szeregowców żandarmeryi w poszczególnych posterunkach krajowych. Rezolucya ta została przyjętą.

Sprawozdawca dr. Gross wniósł następującą rezolucyę:

Wzywa się rząd ponownie i usilnie, ażeby jeszcze w ciągu tej sesyi przedłożył ustawę regulującą słusznie ciężary kwaterunków wojskowych.

P. minister Horst odpowiedział, że podobna ustawa jest już prawie gotową i że znajduje się obecnie w rękach węgierskiego ministra obrony krajowej. Zostanie ona przedłożoną jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia. — Rezolucyę proponowaną przez dr. Grossa przyjęto.

Dep. Dumba zdawał następnie sprawę z rozdziału „Zarząd skarbowy“. Przyjęto wszystkie pozycye w myśl wniosków rządowych.

Na posiedzeniu komisyi budżetowej w d. 18 b. m. zdawał dep Skene sprawę z rozmaitych rozdziałów budżetu ministerstwa rolnictwa. — Przy rozdziale 2 petycyi l „Akademia rolnicza w Wiedniu“ wniósł referent Skene ażeby tę akademię przenieść do budżetu ministerstwa oświecenia i tym sposobem zlać ją z wszechnicą wiedeńską. W tym samym duchu przemawiali deput. Dumba, dr. Giskra, dr. Brestel i dr. Suess. Przeciw temu przemawiali pp. minister hr. Mannsfeld, Oppenheimer i dr. Dunajewski. Wniosek sprawozdawcy został przyjęty 14 głosami przeciw 13 głosom.

Na posiedzeniu komisyi budżetowej w d. 19 b. m. obradowano w dalszym ciągu nad budżetem ministerstwa rolnictwa. Przy pozycyach na rozmaite agronomiczne zakłady naukowe, stacye doświadczalne i t. d. poczyniono w ekstraordynaryum nieznaczne wykreślenia kwot preliminowanych.

---

148 posiedzenie Izby deputowanych z dnia 19 listopada.

Przewodniczący dr. Rechbauer. Obecni ministrowie: Br. Lasser, dr. Stremayr, dr. Glaser, dr. Unger, dr. Chlumecký, br. Pretis, pułkownik Horst, dr. Ziemiałkowski, hr. Mannsfeld.

Przewodniczący uprasza Izby o zezwolenie wyrażenia Najjaśń. Pani w dniu Jej imienin (dnia 19go b. m.) najszczerszych życzeń w imieniu Izby. Wszyscy deputowani powstali na znak przyzwolenia. Odczytano odezwę Izby Panów, donoszącą, że ta Izba przyjęła w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę o żandarmeryi i projekt ustawy zmieniający § 4 ustawy z 24 maja 1869 o uregulowaniu podatku gruntowego.

Pomiędzy petycyami odczytano bardzo wiele petycyj o wypowiedzenie traktatów cłowych i handlowych, kilka petycyj o uwolnieniu budowli nowych od opłaty podatków, nareszcie petycyę pewnej gminy w powiecie Doliniańskiem o bezpłatny pobór odpadków soli z pobliskich salin Bolechowskich.

Dr. Józef Kopp wniósł, ażeby jego projekt ustawy w sprawie zmian niektórych postanowień ustawy cywilnej co do rozwodów małżeńskich został odesłany do komisyi wyznanionej. Odesłano.

Dep. Goldegg interpelował rząd w sprawie istnienia szkoły OO. Jezuitów w Brixen.

---

dy się chmurzył, kiedy w piersi jego wrzał ogień szukając ofiary, którąby mógł pochłonąć, wtedy hrabina jednem go rozbrajała słowem, i niejednokrotnie wielkiemu zapobiegała nieszczęściu. Z czasem umiał Jerzy oceniać ten zbawienny wpływ żony i tem łatwiej jej ulegał, tem większy w jego duszy rodził się dla niej szacunek. Z drugiej strony wiedziała hrabina, że taki charakter jak Jerzego musi szerokiem płynąć korytem, i że go w chyżym nie można tamować biegu.

Mieli oni wkrótce dwóch synów, którzy się stali tem ściślejszym dla nich węzłem miłości; hrabia zaczął się zajmować ich wychowaniem i po raz pierwszy może poważnie w przyszłość spoglądał, spostrzegał nie jeden brak w sobie, chciał go więc w dzieciach usunąć....

Polityczne wypadki przerwały mu jednak domowe zajęcia, hrabia porzucił dom i stanął w szeregach walczących, poświęcając znaczną część swej fortuny publicznej sprawie. Wrodzona duma hrabiego zdawała się obecnie w tym potęgować kierunku, aby jak najwięcej działać, najwięcej na siebie tłoczyć obowiązków, a jak najmniej sięgać po zaszczyty i sławę. Przez długi czas był prostym żołnierzem, a zahartowany w uganianiu za zwierzem po borach, z łatwością znosił trudy, zadziwiał wszystkich wytrwałością i odwagą i powszechny sobie umiał zjednać szacunek... Zbyteczne narażanie się na niebezpieczeństwa zaprowadziło go do niewoli i na wygnanie...

Długich lat dziesięć przebył w ciężkich robotach, szron przykrył czarne niedawno włosy, wzrok się stępił w ciemnościach; z młodego, burzliwego mężczyzny stał się przedwczesny starzec o zwiędłem obliczu... A te lat dziesięć tem cięższemi były, że w nich umarła hrabina, przewodnia gwiazda Jerzego, z rozdartą więc piersią zamiast z radością wracał do domu, a rozkoszując się niejako w bolu i w cierpieniach, kazał odkopać jej trumnę i raz jeszcze sprawił obrzęd pogrzebowy... a potem znikł gdzieś bez śladu i kilka niedziel nie było o nim wieści; synowie gońców rozsyłali, lecz stary był w borach i skarżył się ze swego bolu przyrodzie, jedynej godnej powiernicy jego wielkiej duszy...

Po kilku tygodniach wrócił, ale jeszcze bardziej złamany, siwy już prawie jak gołąb. Nikt nie śmiał go pytać, gdzie był, co robił; stary milczał i stał się ponurym, w obec synów nawet zmienił swe postępowanie, nie jakoby ich mniej kochał, ale że serce już nie umiało okazywać miłości i pokryło się grubą warstwą stali. Hrabia stał się podejrzliwym, nie lubił ludzi, unikał ich więcej niż w młodocianych latach, kiedy zły humor zapanował w duszy. Wkrótce oświadczył synom, że zamieszka w odludnej wiosce; tam kazał sobie poprzywozić pamiątki z wygnania i po żonie, rzeczy które mu przypominały młodość, a podzieliwszy za życia majątek, wziął ze sobą jednego kozaka i zamknął się jakby w pustelni.

Dworek hrabiego wysokim był otoczony parkanem, kilka psów ujadało za płotem na każdy odgłos kroków przechodnia, stary wychodził ztamtąd tylko na łowy do pobliskiego lasu, albo wyjeżdżał konno o świcie lub o zachodzie słońca i pędził pomiędzy jary, młode sobie przypominając lata. Nieraz bardzo późno wracał z takiego spaceru, koń parskał w ciemności i strzygł uszami, posłuchując każdego szelestu, stary siedział jednak machinalnie w siodle i myślał o tem, jakby żył, gdyby był jeszcze raz młodym. Zimową porą, kiedy zaspy śnieżne zawiały dworek, siadał przy kominku, na którym sosnowe płonęły kłody, patrzył w ogień osłupiałym wzrokiem i kazał przygrywać swemu kozakowi ukraińskie dumki....

K. Ch.

Przystępując do porządku dziennego odesłano w pierwszem czytaniu do komisyi budżetowej przedłożenie rządowe w sprawie międzynarodowego traktatu telegraficznego i w sprawie ugody z reprezentacyą krajową Krainy co do uregulowania stosunku państwa do tamtejszego funduszu indemnizacyjnego.

Dep. dr. Roser uzasadnił swój wniosek o przedłożeniu nowej ustawy o policyi kolejowej. Wniosek odesłano do komisyi kolejowej.

Izba przystąpiła następnie do rozpraw nad ustawą zmieniającą niektóre postanowienia ustawy z 13 grudnia 1862 i z 29 lutego 1864 o opłatach stęplowych i bezpośrednich.

Sprawozdawca dr. Ryger objaśnił, że tendencyą tej ustawy jest zmniejszenie należytości stemplowej od $^{1}/_{18}$ kwoty wekslowej na $^{1}/_{15}\%$ a natomiast nałożenie wyższych kar za przekroczenia stemplowe i zaprowadzenia ścisłej kontroli przeciw pomijaniu ustawy.

Długa ale mało zajmująca rozprawa ogólna nad tym przedmiotem zakończyła się przyjęciem wniosku sprawozdawcy, iż przedłożenie rządowe ma być wzięte za podstawę do rozpraw szczegółowych.

W rozprawie szczegółowej nad § 1 zabierało głos kilku mowców, stawiając rozmaite poprawki w cyfrach. Żadna z proponowanych poprawek nie utrzymała się; §. 1 został przyjęty w myśl wniosków komisyi.

Do komisyi rekrutacyjnej zostali wybrani pp.: Hr. Attems, Bärenfeind, hr. Dubsky, baron Hackelberg, Meissler, Planck, Steudel, dr. Giskra, dr. Smolka.

Następne posiedzenie d. 23. b. m. Na porządku dziennym: Pierwsze czytanie przedłożenia rządowego w sprawie konwencyi handlowej między Austryo-Węgrami a Rumunią, tudzież w sprawie ugody między Austryo-Węgrami a Hiszpanią co do hiszpańskiej cłowej taryfy dowozowej. Dalszy ciąg rozprawy szczegółowej nad ustawą o należytościach stemplowych.

Drugie czytanie wniosku dep. Fürtmüllera co do zgartywania śniegu na gościńcach rządowych.

Drugie czytanie wniosku dep. dr. Rydzowskiego co do zbadania skutków ustawy z 11. czerwca 1868 na gospodarskie i moralne stosunki ludności. Sprawozdania o rozmaitych petycyach.

Wniosek dep. Koppa o małżeństwie cywilnem, wniesiony do Izby deputowanych dnia 19. listopada brzmi w całej osnowie:

„Ustawa... zmieniająca niektóre przepisy powszechnej księgi ustaw cywilnych o rozwiązaniu małżeństwa.

Za zezwoleniem obu Izb Rady państwa rozporządzam co następuje:

Art. I. §. 111. powszechnej księgi ustaw cywilnych znosi się w dotychczasowej swej osnowie, a brzmieć ma na przyszłość:

§. 111. Związek małżeństwa ważnego może pomiędzy katolikami być rozwiązanym tylko przez śmierć jednego z małżonków.

Art. IIgi §. 116. powszechnej księgi ustaw cywilnych znosi się w dotychczasowej swej osnowie, a brzmieć ma na przyszłość:

§. 116. Ustawa pozwala małżonkowi niekatolickiemu żądać z przytoczonych powodów rozwodu, chociaż drugi z małżonków wyznaje wiarę katolicką.

Art. III. §. 119 powszechnej księgi ustaw cywilnych znosi się w dotychczasowej swej osnowie, a brzmieć ma na przyszłość:

§. 119. Osobom, które się rozwiodły, wolno jest w ogóle napowrót wstąpić w związki małżeńskie, atoli między temi, którzy spowodowali rozwód na mocy przedłożonych dowodów cudzołostwa, podjudzania lub innego karygodnego czynu, małżeństwo ważne nie może być zawartem. Również katolik nie może ponownie wstąpić tak długo w związki małżeńskie, jak długo żyje małżonek, z którym wziął rozwód.

Art. V. Dekret nadworny z 26. sierp. 1814 r. L. 1099 i dekret nadworny z 17go lipca 1835 r. L. 61 znoszą się.

Art. VI Wykonanie niniejszej ustawy, które wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, poleca się ministrowi spraw wewnętrznych i ministrowi sprawiedliwości“.

Przegląd polityczny.

Austrya-Węgry. Z powodu Imienien Najj. Pani w d. 10. b. m. odbyły się we wszystkich kościołach wiedeńskich i budapeszteńskich, tudzież w kościołach całej monarchii solenne nabożeństwa.

Wiener Ztg. zawiera równocześnie z pismem cesarskiem doniesienie, że Najjaśn. Pan nadał komendantowi fabryki materyałów artylerzyckich w c. k. arsenale artylerzyckim w Wiedniu, gen. Uchatiusowi w uznaniu wielkich zasług położonych około państwa i armii przez sporządzenie nowego materyału dla dział polnych, krzyż komandorski orderu św. Szczepana z uwolnieniem od taksy

— Przebieg choroby kardynała Rauschera był 19. b. m. niebezpieczny. W ciągu tego dnia dowiadywał się Najj. Pan o stanie zdrowia Jego Eminencyi, równie jak Najj. Pani, Najd. Arcyks. Rudolf, Franciszek Karol, Arcyks. Elżbieta, i ks. Arcybiskupowie: Haynald, Fürstenberg i biskup Zaska.

— *Prager Ztg.* zawiera odezwę małżonki Namiestnika czeskiego, baronowej Weber, zapraszającą do składek na zakład dla córek oficerskich w Hernals.

— Fuzya galicyjskich dróg żelaznych jest już na ukończeniu. Na podstawie rokowań przeprowadzonych z koleją Albrechta i Naddniestrzańską, mógł rząd na seryo przystąpić do właściwych rokowań celem zlania tych towarzystw. Ponieważ rokowania z koleją Karola Ludwika spełzły na niczem, zawiązał rząd rokowania z koleją lwowsko-czerniowiecką, które doprowadziły do pożądanego rezultatu. Według ugody, zawartej d. 19. b. m. między radą zawiadowczą kolei lwowsko-czerniowieckiej a rządem, obejmuje ta kolej drogę żelazną Albrechta, tudzież drogę żelazną Tarnowsko-Leluchowską bliską ukończenia, pod następującemi warunkami: Kolej Lwowsko-Czerniowiecka obejmuje wszystkie prawa i obowiązki rządu wypływające z ugody zawartej d. 10. września z koleją Albrechta. Jak wiadomo, wynosi cena kupna 19,519.400 zł. Ponieważ jednak obecnie jest już 11,912.400 zł. w obligach pierwszeństwa w obiegu a 3,267.000 zł. mają być pryorytetami w obieg puszczone, przeto kolej czerniowiecka zapłaci kolei Albrechta tylko 4 miliony zł. Za kolej Tarnów-Leluchów otrzyma rząd 16 milionów w akcyach kolei Lwowsko-Czerniowieckiej po kursie *al pari*. Nowe przedsiębiorstwo będzie uwolnione od podatku dochodowego, od opłaty stemplów od kuponów i od wszystkich innych nowych podatków aż do grudnia 1881 r. Inne postanowienia ugody omawiają budowę linij: Lwów-Tomaszów, Grzybów-Zagórze, Stryj-Beskid i Lwów-Nowosielica. Co do pierwszych dwóch linij gwarantuje rząd nowemu towarzystwu prawo pierwszeństwa na wypadek koncessyonowania budowy; co do dwóch ostatnich linij zaś, jest towarzystwo wyraźnie obowiązane do budowy tych dróg.

— Minister oświecenia wydał rozporządzenie obowiązujące od 1 stycznia 1876 r., mocą którego uregulował na podstawie Najw. postanowienia z 23 paźdz. r. b. płace i stanowisko urzędników kancelaryjnych w uniwersytetach austryackich. Według tego rozporządzenia interesa kancelaryjne i kwestorskie sprawować będą w uniwersytetach dyrektorowie kancelaryj, sekretarze uniwersyteccy, kwestorowie, oficyałowie i kanceliści. Właściwi kwestorowie będą zaprowadzeni tylko w Wiedniu i w Pradze; w innych uniwersytetach pełnić będzie obowiązki kwestora albo oficyał albo kancelista. Dyrektorów kancelaryj i sekretarzy uniwersyteckich mianuje minister oświaty na wniosek senatu akademickiego. Innych urzędników mianuje senat akademicki i podaje do zatwierdzenia szefowi krajowemu. Władzę dyscyplinarną nad urzędnikami uniwersytetu wykonywa w pierwszej instancyi rektor i senat akademicki według przepisów o postępowaniu dyscyplinarnem przeciw urzędnikom państwowym, oraz urzędnikom i sługom na równi z nimi postawionym. Do osiągnięcia posady dyrektora kancelaryi lub sekretarza uniwersytetu potrzebnym jest dowód ukończenia studyów prawniczych i pomyślnie odbytych teoretycznych egzaminów rządowych. Do otrzymania innych posad urzędników uniwersyteckich wystarczy dowód ukończenia gimnazyum; kwestor musi się wykazać egzaminem z nauki rachunkowości rządowej. Na wyjątki od tych przepisów może pozwolić tylko minister oświaty.

— Wczoraj w Budapeszcie pojawiło się dzieło hr. Melchiora Lonyaya w kwestyi bankowej. Dzieło to zawiera ustęp, w którym autor zarzuca rządowi, iż zaniedbał chwilę najodpowiedniejszą do poruszenia tej sprawy Oceniając rokowania z r. 1867 twierdził hr. Lonyay, że hr. Andrassy przeszkodził wówczas stanowczemu rozwiązaniu kwestyi bankowej. Dalej utrzymuje autor, że będąc prezydentem rady ministrów miał gotowy plan założenia banku z kapitałem zakładowym 30 milionów. Bank ten miał być założony przez państwo a administrowany przez zakład kredytowy. Tylko przesilenie skarbowe stanęło na przeszkodzie przeprowadzeniu tego planu. Hr. Lonyay dowodzi, że Węgry nie są obowiązane przyczyniać się do spłaty długu 80 milionego i że urządzenie samoistnego węgierskiego banku jest koniecznem.

— Projekt ustawy o robotach publicznych na Węgrzech jest już wypracowany. Znosi on inżynierów komitatowych i przenosi ich czynności na inżynierów państwowych.

— Generalna rozprawa nad budżetem węgierskim na r. 1876 skończyła się d. 18 b. m. półtrzecia godzinnem przemówieniem ministra skarbu Szella. Imienne głosowanie odbyło się d. 19 b. m. i jak wiadomo z telegramów wypadło na korzyść przedłożenia rządowego Na tem samem posiedzeniu sejmu węgierskiego przedłożył minister skarbu wykaz zaległości dzierżawnych i przedmiotów wartościowych w kopalniach.

— Członek węgierskiej Izby magnatów Ludwik hr. Rhedey *senior* ofiarował obligacyę indemnizacyjną na 10.000 zł. m. k. na założenie fundacyi, z którejby po jego śmierci pobierali odsetki dwaj szeregowcy c. i k. armii, niezdolni do służby w skutek ran odniesionych w bitwie. Po wylosowaniu obligacyi ma nadwyżka służyć na opłatę miejsca funduszowego dla oficera niezdolnego do służby. Państwowe ministerstwo wojny dziękuje fundatorowi za ten akt wspaniałomyślny.

Niemcy. W ostatnich dniach zaczęły dzienniki pisać o nowych pretensyach Prus do Belgii. *Germania* przedstawia je w sposób następujący: „Po utracie prowincyj alzacko-lotaryńskich, które Niemcy zamieniły w straszliwą linię obronną, stało się dla Francyi rzeczą niemożliwą atakować Niemcy od granicy wschodniej; natomiast droga przyszłej kampanii odwetowej musiałaby prowadzić na Belgię. Oczywiście, że ważną tu rolę odgrywają koleje belgijskie, za pomocą których w sześciu godzinach dostać się można na granicę niemiecką. Jak wiadomo, posiada francuska *Compagnie du Nord* kilka kolei belgijskich, między innemi linie Namur-Liege, Nord-Belge i inne. Otóż rząd niemiecki widział się niedawno spowodowanym zwrócić uwagę gabinetu Bruxelskiego na tę okoliczność przyczem nadmienił, że byłoby dlań rzeczą bardzo pożądaną, aby rząd belgijski, który posiada większą część sieci kolejowej w kraju, starał się nabyć także owe linie. Lecz linie te nie mają żadnej ważności strategicznej, więc rząd belgijski nie ma ochoty wydawać pieniędzy na ich nabycie. Prusom chodzi tu, powiada *Germania*, jedynie o pozór do aneksyi Belgii, aby utrudnić Francuzom ofenzywę przeciw Niemcom. Ta sama ukryta myśl kierowała krokami rządu niemieckiego na wiosnę w znanej sprawie Duchesna.“

— Rada Związkowa obradowała 17 b. m. pod przewodnictwem ministra bawarskiego von Fäustle nad nowelą karną. Jak słychać przyjęte zostały wnioski komisyi, która nieznaczne tylko poczyniła zmiany w projekcie rządowym.

— Przeciw biskupowi monasterskiemu rozpoczęto już proces w celu usunięcia go z urzędu. Niezadługo przyjdzie kolej na arcybiskupa kolońskiego i biskupa trewirskiego.

Francya. Projekt ustawy prasowej przyjdzie w tych dniach pod obrady Izby wersalskiej. Stronnictwo liberalno-republikańskie postanowiło z całą stanowczością uderzyć podczas tych rozpraw na dzisiejszy gabinet. Przed kilkoma dniami podaliśmy na tym miejscu główne postanowienia projektu Dufaura, ponieważ zaś projekt ten będzie niebawem przedmiotem ważnych rozpraw parlamentarnych, podajemy jeszcze motywa onegoż, które tak opiewają:

„Projekt, który mamy zaszczyt Panom przedłożyć, nie jest projektem ustawy, któraby miała zawierać ostatecznie zastosowalne zasady w sprawach drukowych: ma on raczej charakter konieczności. Rząd wypowiadał kilkakrotnie, a mianowicie oświadczył na posiedzeniu z dnia 12 marca, że stan oblężenia nie może być dopóty zniesiony, póki nie zostaną zaprowadzone pewne zmiany w obowiązującej ustawie prasowej Chociaż rząd czynił bardzo rzadko użytek z praw, wynikających ze stanu oblężenia, to przecież nikt nie zdoła zaprzeczyć, że sam fakt istnienia stanu oblężenia wpływał umiarkująco na powszechny ton prasy peryodycznej, że stan oblężenia przeszkodził systematycznemu napadaniu dzienników na osoby i instytucye, i wskutek tego nie dawał się zbyt dotkliwie uczuwać. Gdyby więc stan oblężenia zniesiono nagle bez ustanowienia pewnych środków zaradczych, można by się obawiać, że prasa peryodyczna będzie się dopuszczała we wielu miejscach takich wykroczeń, które zdolne są zdyskredytować w oczach nawet najliberalniejszych ludzi legalne używanie wolnej dyskussyi. Wykroczeń takich trzeba się przedewszystkiem obawiać przed samemi wyborami, i podczas okresu wyborczego; namiętności podrażnione walką wyborczą wybuchną bez wątpienia ubliżającemi polemikami i wyuzdaniem wszelkiego radzaju, co wszystko powinniście Panowie przewidzieć i zapobiedz temu. Po wyborach i uspokojeniu umysłów będzie obowiązkiem Waszych następców zebrać wszystkie przepisy drukowe, poddać je krytycznemu rozbiorowi i ułożyć zasady trwałego i na rozumie i doświadczeniu opartego systemu rządowego w sprawach prasowych. Nasza rola jest skromniejszą: nam chodzi tylko o odwrócenie niebezpieczeństwa, jakieby wskutek nagłego zniesienia stanu oblężenia we wielu miejscach powstać mogło.

Przedkładając Panom niniejszy projekt ustawy drukowej, wnosimy zarazem zniesienie stanu oblężenia wszędzie z wyjątkiem departamentów Sekwany, Seine-et-Oise, Rhone i departamentu Bouches-du-Rhone tudzież w mieście Algierze. Dalecy jesteśmy od mniemania, ażeby stan oblężenia w tych departamentach miał istnieć przez czas nieograniczony; przeciwnie prosimy Panów uchwalić, że stan oblężenia w rzeczonych departamentach ustaje z dniem 1. maja 1876. Utrzymujemy stan oblężenia w tych departamentach jako środek prewencyjny, który użyty zostanie tylko w razach konieczności. Wszystko dowiodło, że stan oblężenia nieograniczał wolności dozwolonej dyskusyi i wolności wyborów we wielkich miastach, jak Paryżu, Lyonie i Marsylii.“

W związku z powyższem przedłożeniem rządowem zostaje następująca uchwała rady municypalnej Paryża: „Rada nie wdając się w polityczną stronę kwestyi i mając na oku tylko interesa i przekonania ludności departamentu Sekwany, wypowiada życzenie, ażeby w departamencie Sekwany stan oblężenia został zniesiony, a powtóre, ażeby wydaną została amnestya, którąby zatarła skutki ostatniej wojny domowej (komuny paryskiej.)“

— W dniu 17. b. m. otwarty został w Paryżu pierwszy fakultet (prawniczy) wolnego uniwersytetu. Wiadomo, że uniwersytet ten umieszczony zostaje w klasztorze Karmelitów przy ulicy Vaugirard Nr. 74. W kaplicy klasztoru odbyło się w dniu tym uroczyste nabożeństwo przed rozpoczęciem odczytów. W uroczystości wzięło udział około 200 osób należących do najwyższych sfer społeczeństwa francuskiego. Dotychczas zapisało się na ten fakultet 40 słuchaczy.

— *L'Opinion nationale* obliczyła skład Izby deputowanych, jaka wypadnie na mocy uchwalonej ustawy wyborczej. Francya liczy od traktatu frankfurckiego 362 okręgów administracyjnych, licząc Paryż jako jeden okręg; wliczając zaś 20 okręgów miejskich Paryża, wypadnie 381 okręgów; 112 okręgów liczących przeszło 100 tysięcy mieszkańców wybierze po dwóch deputowanych, 9 okręgów wybierze po trzech, jakoto: Brest, Tuluza, Grenobla, St. Etienne, Nantes, St. Denis, Rouen, Havre, Wersal; 2 okręgi, Marsylia i Bordeaux wybiorą po czterech, Lyon wybierze pięciu; Lille wybierze sześciu; nakoniec Paryż wybierze 24, gdyż 5 okręgów miejskich liczy przeszło po sto tysięcy mieszkańców. Ogólna liczba przeto deputowanych wyniesie 532; obecnie jest ich 735, zatem o 203 deputowanych będzie mniej.

Włochy. *Osservatore Romano* i *Voce della Verità* ogłaszają *breve* papieskie do prezesa stowarzyszeń katolickich we Włoszech księcia Scypiona Salvatiego, prezesa stowarzyszenia *gioventa cattolica* p. Acquaderniego i członków innych stowarzyszeń katolickich. *Breve* wyraża radość papieża z rezultatów kongresów katolickich. Wszystko, mówi Papież mieści się w programie czynności postawionym na kongresie we Florencyi, który Papieżowi wczoraj przedłożonym został. Punkta programu co do udziału katolików w wyborach administracyjnych, aby bronili praw kościoła legalnemi środkami, odpowiadają zupełnie życzeniom kilkakrotnie przez Papieża wyrażonym. Z tego powodu wzywa Papież wszystkich członków stowarzyszeń katolickich we Włoszech, aby starali się gorliwie działać dla dopięcia celu i zmniejszenia złego, które zagraża upadkiem religii i obyczajów.

Turcya. W tych dniach przyjdzie prawdopodobnie do walnego starcia na widowni powstania w Hercegowinie. Turcy pomścić chcą niedawną klęskę poniesioną pod Muratowicami a przytem muszą koniecznie dać spieszną odsiecz fortom Niksiczowi i Gorańsku, gdyż te bliskie są już kapitulacyi. Czynią też ogromne przygotowania, aby jednym zamachem zgnieść całą potęgę powstańców. Generalny gubernator Bosnii, Rauf basza, wyruszył z bardzo znaczną siłą zbrojną na Gorańsko, obecnie cernowane przez powstańców. Ci wiedząc o tym pochodzie, odstąpią zapewne na razie od oblężenia Gorańska i starać się będą o skoncen-

trowanie rozprószonych sił. Obecnie już stoi pod dowództwem Lazara Soczicy i Peko Pawłowicza 6500 ludzi, gotowych na przyjęcie Turków. W przeciągu kilku dni ma oddział ten wzróść do siły 8000 ludzi.

Serbia. Niedawno wyjechał w specyalnej missyi z Belgradu do Cetynii p. Filip Christicz, były minister a później agent serbski w Konstantynopolu. W obec chłodu, jaki od dłuższego już czasu panował między Serbią a Czarnogórą, missya p. Christicza wzbudziła pewne zdumienie.

Obecnie wiadome już są pobódki, jakie skłoniły rząd serbski do tego kroku. Rossya, która zawsze niechętnie patrzyła na to rozdwojenie między najdzielniejszemi reprezentantami południowej Słowiańszczyzny nakłoniła rząd serbski do wzięcia inicyatywy w przywróceniu dobrych stosunków z Czarnogórą Dla utorowania zgody wysłano do Cetynii Christicza i to nie z próżnemi rękami. Mówią, że powiózł on 10.000 dukatów, które przydaćby się powinny Czarnogórze w dzisiejszych czasach i ułatwić pojednanie.

P. Marinowicz zamierza na czas dłuższy wyjechać za granicę, nie życzy sobie bowiem, aby go brano w kombinacye ministeryalne.

Grecya. Minister sprawiedliwości podał się do dymisyi z powodu, że izba odmówiła żądanego uznania nagłości projektu ustawy względem reformy sądu kasacyjnego. Ministeryum postawiło w skutek tego jakby kwestyę gabinetową, poczem izba uchwaliła nagłość prawie jednogłośnie Minister sprawiedliwości cofnął więc podanie swoje o dymisyę. Król sankcyonował ustawę o unieważnieniu ustaw, uchwalonych zeszłej sesyi. Minister wojny ogłosił szczegóły o malwersacyach w zarządzie, popełnionych przez byłego ministra wojny Grivasa. Także przeciw byłemu ministrowi marynarki Tringetia podnoszone są zarzuty.

KRONIKA.

— **Czwarty wykaz składek na pomnik dla ś. p. Agenora hr. Gołuchowskiego.** Dyrekcya c. k. gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie: dr. Zygmunt Samolewicz 5 zł., Franciszek Hoszowski 2 zł, Wojciech Biesiadzki, Szymon Przesławski, Antoni Filipowski, Edward Hamerski, Franciszek Próchnicki, Ignacy Petelenz, Edward Fiderer, Włodzimierz Alexandrowicz, Józef Wasilkowski, Tomasz Gnat, Dr. Aleksander Semkowicz, Kornel Fischer, Tomasz Pawłowski, Jan Futyma, Hipolit Parasiewicz, Włodzimierz Szuchiewicz, Julian Fąfara, Floryan Łoziński po 1 zł, razem od Dyrekcyi c. k. gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie 25 zł. Dyrekcya gimnazyum akademickiego we Lwowie: Ilnicki 5 zł., Sołtysik Tomasz, Wachnianin, Polański po 1 = 3 zł, Gładyszowski, Piurko, Hładyłowicz, Łuczakowski, Kolankowski, Sawicki, Iskrzycki, Romańczuk po 50 ct, razem od Dyrekcyi gimnazyum akademickiego we Lwowie 12 zł. Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie: Tarnawski 10 zł., Józef Piątkowski 3 zł., Albin Mogilnicki, Tadeusz Poźniak, Ferdynand Switalski, Jan Nikisch, Leon Budzynowski, Józef Jasiński, Antoni Schätzel, Michalczewski, Rojek, Bogdanowicz, Mikułowicz, Ćwikliński, Kluger, Paszkowski, Kilian, Reinwart, Mayer, nieczytelny, Lidl, Kanne, nieczytelny, Loszpy po 1 zł. Żukiewicz, Ciszewski, Czaykowski, Bieńkowski, Polański, Spławski, Korczyński, Janowski, Cicimirski po 50 ct., nieczytelny 40 ct., Hlinkowski, Kluszyński po 20 ct. razem od Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie 40 zł. 30 ct. Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu: Krynicki 5 zł., Pasławski Izydor, Tupec, Strumieński, Świejkowski po 2 zł. Doboszyński, Finkel po 1 zł. Pakosz, Fiałkowski, Hordyński, Frideli po 50 ct, razem od Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu 17 zł. C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie: Ludwik Misky c. k. adjunkt 1 zł. C. k. Urząd probierczy w Krakowie: Józef Müller 1 zł. Razem 96 zł. 30 ct. Poprzednio wykazano 724 zł. 30 ct. Ogólem 820 zł. 60 ct.

— **Mianowania.** Uznany za czasowo niezdolnego do służby major Władysław Rozwadowski, ze sztabu generalnego w Zadarze, na pół roku otrzymał urlop. Major pułku ułanów nr. 7 Edmund Friedrich uznany za podinwalida, przeniesiony jest w zwyczajny stan spoczynku, z zastrzeżeniem powołania do służby lokalnej. Lekarz sztabowy szpitala garnizonowego nr. 15 w Krakowie dr. Antoni Werner uznany za niezdolnego czasowo do służby, otrzymał urlop całoroczny.

= **Nowa stacya telegraficzna** z ograniczoną służbą dzienną otwartą została w Krzeszowicach.

— **Dr. Fryderyk Rulf**, były profesor prawa karnego na wszechnicy lwowskiej, obecnie zaś na praskiej, obchodził d. 21 b. m. w Pradze 25-letni jubileusz swej działalności profesorskiej, z którego to powodu uczczony został przez swych kolegów bankietem.

* **Skradzione perły.** Pozostającej w więzieniu c. k. sądu obwodowego w Przemyślu służącej Maryannie Suwie odebrano zeszłego miesiąca sznurek prawdziwych pereł, liczący 513 sztuk, pochodzących zapewne z kradzieży bind żydowskich. Maryanna Suwa, przezwana także Królanką *vel* Kamińską, była już kilkakrotnie za kradzież karaną, liczy lat 23, jest wzrostu niskiego, ma ciemne oczy, ciemnoblond włosy i białą cerę twarzy. Niewiadomy dotychczas właściciel tych pereł może się zgłosić po swoją własność w wspomnionym c. k. sądzie.

* **Znalezione zwłoki dziecięcia.** Ze studni koło karczmy Mechla Achta za rogatką Janowską, wydobyto zeszłego czwartku przy czerpaniu wody zwłoki dziecięcia płci męskiej, które liczyć mogło 10 do 14 dni. Dziecię to było obrzezane. Zarządzono śledztwo za matką dziecka.

* **Kradzież korali.** Franciszce Skolskiej służącej u malarza Gimpla pod l. 4 przy ulicy Pilnikarskiej skradziono wczoraj z niezamkniętego kufra w kuchni 6 sznurków korali a to w czasie, gdy się na chwilę z kuchni wydaliła Korale są duże, podłużne, i cenione na 80 zł.

* **Podejrzana własność.** Straż policyjna aresztowała wczoraj Katarzynę Sikorę, znaną złodziejkę, za sprzedaż dwóch koszul męskich pochodzących z niewiadomej kradzieży, tudzież Józefa Cymbałę, wyrobnika uwolnionego niedawno z więzienia za podejrzane posiadanie ośmiu sznurków małych korali.

⁂ **Samobójstwo.** Dnia 10 b. m. obwiesił się w szopie swojej włościanin z Bałahorówki, w powiecie Horodeńskim, Iwan Pleszczuk. Przyczyną samobójstwa były cierpienia fizyczne.

⁂ **Nagłą śmiercią** zginął dnia 14 b. m. gospodarz z Makuniwa, w powiecie Mościskim, Wasyl Berwecki, skutkiem apopleksyi po nadmiernem upiciu się na weselu.

⁂ **Zwłoki dziecka** płci męskiej, utopionego znaleziono dnia 18 b. m. w studni koło karczmy Kleparowskiej pod Lwowem. Śledztwo sądowe zostało zarządzone.

— **Statystyka wypadków morskich.** Londyńskie biuro *Veritas* ogłasza zestawienie wypadków morskich w ciągu miesiąca września, oczywiście tych tylko, które doszły do wiadomości biura. Podług zestawienia tego już to rozbiło się, już z innych przyczyn zatonęło w drodze na wszystkich morzach świata od 1 do 30 września 96 okrętów żaglowych, w tej liczbie 53 angielskich, 9 niemieckich, 6 francuskich, 4 amerykańskie, 4 włoskie, 3 duńskie, 3 rossyjskie, 3 szwedzkie, 2 hollenderskie, 1 hiszpański i 2 niewiadomej flagi. O czterech okrętach żaglowych w tym czasie wszelki słych zaginął. Z parowców zatonęło 10, a to: 6 angielskich, 2 szwedzkie, 1 amerykański i 1 hiszpański.

— **Kompozytor „Trubadura“**, «Balu maskowego„ i t. d. Giuseppe Verdi, od dawna jest senatorem włoskim, lecz dopiero d. 16 b. m. złożył na posiedzeniu senatu w Rzymie przysięgę senatorską.

— **Pełnomocnik spadkobierców Ernyego** zamordowanego w Peszcie, radca skarbowy Jan Stangl, ofiarował znalazcom papierów wartościwych, zrabowanych Ernyemu, Leiserowi, Retterowi i Goldzie Nierenfeld kwotę 1.000 nagrody z zastrzeżeniem wszakże, iż odstąpią od wniesionej do policyi peszteńskiej prośby o przyznanie im «znaleźnego« od wartości znalezionych papierów (49.500 zł), ile że papiery te przez zarządzone kurrentowanie straciły zupełną swą wartość nim je znaleziono. Donosi o tem *Pester Lloyd.*

— **Historyczna wystawa dzieł sztuki**, jak już donosiliśmy, odbędzie się na przyszły rok w Wiedniu z powodu otwarcia nowego gmachu szkoły sztuk pięknych. Komissya wystawy już się ukonstytuowała wybierając jednocześnie komitety specyalne, dla zebrania dzieł dawniejszych mistrzów szkoły wiedeńskiej i współczesnych. Komissya wzywa właścicieli dzieł sztuki pędzla lub dłuta artystów z wiedeńskiej wyszłych Akademii, od czasu założenia jej za cesarza Leopolda I. aż do roku 1830, o udzielenie tych dzieł na czas wystawy, tak samo jak o żywy udział żyjących artystów, którzy ukształcenie swe zawdzięczają szkole wiedeńskiej. Przewodniczącym pierwszego z wymienionych powyżej komitetów jest nadradca budownictwa i profesor Fryderyk Schmidt sekretarzem docent Albert Ilg; drugiego zaś komitetu przewodniczącym profesor Edward Lichtenfels, sekretarzem kustosz August Schaeffer. Zgłoszenia się adresować należy do Sekretaryatu Akademii w Wiedniu, *St. Annagasse* nr. 3.

— **Kardynał Piotr Silvestri** o którego zgonie w Rzymie doniósł telegram liczył lat 73, a kardynalską purpurę nosił od r. 1858.

— **Arcybiskup lugduński Ginoullac**, o którego zgonie doniósł onegdaj telegram był rodem z Montpellier, gdzie przyszedł na świat w r. 1806. Od roku 1853 był biskupem w Grenobli, zaś w r. 1870 zasiadł na lugduńskiej stolicy arcybiskupiej. Uważany był w duchowieństwie francuskiem za najznakomitszego teologa i filozofa katolickiego. Pozostawił ukończoną zupełnie «Historyę dogmatu katolickiego.«

— **Z podróży księcia Walii do Indyi.** W dziennikach angielskich czytamy: W poniedziałek dnia 15 b. m. książę Walii bawiąc w Poona, wcześnie z rana po raz pierwszy wsiadł na słonia, ażeby odbyć pielgrzymkę do świątyni Porbati. Następnie w towarzystwie okazałej świty konno wyruszył na przegląd wojsk w którym wzięło udział siedm pułków piechoty krajowej i dwa angielskie. Podczas przeglądu koń księcia Heresford stanąwszy dęba padł na grzbiet i przygniótł jeźdzca, szczęściem jednak nie uszkodził go mocno. Z wieczora illuminowano miasto a wszędzie po drodze tłumy ludności witały księcia. O północy miał książę powrócić do Bombayu. Plan dalszej podróży księcia jeszcze nie jest ułożony i być może, że wprost już powróci on do Europy z powodu szerzącej się w okolicy Madrasu cholery.

— **Hr. Chambord a giełda.** Paryski *Figaro* z dnia 17 b. m. doniósł w sposób bardzo tajemniczy, że pewna znakomita osobistość, której zgon pogrążyłby w smutek całą arystokracyę francuską, śmiertelnie zachorowała. Wiadomość nie można sobie było inaczej tłumaczyć, jak tylko, że mowa jest o hrabi Chambordzie; jakoż wnet głośną się stała na giełdzie wieść, że ostatni z francuskich Burbonów dogorywa. Gracze na *hausse* umieli dobrze wyzyskać wieść tę — zdaje się jednak, że *Figaro* mimo swej rojalistycznej na pozór barwy, tym razem zażartował sobie dla odmiany z swych rojalistycznych czytelników.

— **Odkrycie pod biegunem.** Kapitan Souter, dowodzący okrętem rybackim *Intrepid*, wróciwszy w ostatnich dniach do Dundee z cieśniny Dawida, dokąd zapędził się był za wielorybami, przywiózł wiadomość, że dnia 30 sierpnia gdy zarzucił kotwicę w zatoce Izabelli, zmuszony nawałem kry umykać wzdłuż wybrzeży dostał się do pięknej i obszernej przystani naturalnej, o której dotąd nic nie wiedziano, nie znalazł jej bowiem na żadnej z kart krain podbiegunowych. Nie znalazł tam też nic, coby świadczyło, że człowiek już przedtem dotarł do tych okolic. Na pamiątkę odkrycia kapitan Souter i oficerowie jego wznieśli na brzegu nieznanej krainy stos kamienny, pod którym złożyli opis odkrycia. Znaleziono tam wyborną wodę do picia i w ogólności przekonano się, że kraina mało posiada znamion okolic podbiegunowych pod względem klimatu i roślinności.

— **Zawołanego bandytę włoskiego** Pasqualego, na którego głowę rząd naznaczył był 25.000 franków nagrody, jak donoszą dzienniki sycylijskie, znaleziono w ostatnich dniach nieżywego pod Montemaggiore w Sycylii. Ponieważ zabójca opryszka nie korzystał z tak znacznej nagrody, zdaje się przeto iż był członkiem bandy Pasqualego i zamordował go z zemsty osobistej.

— **Tragiczny wypadek** zdarzył się zeszłego tygodnia w Londynie. Ofiarami są niejaki Tomasz Lewys i jego żona. Ostatnia odebrała sobie życie przez obwieszenie się na poręczy przy schodach, pozostawiwszy w mieszkaniu list następującej osnowy: «Jest to szczególnem życzeniem mojem, ażeby wiedziano, iż mam w najwyższym stopniu suchoty; jak równie i to, iż pragnęłam właśnie śmierci takiej, jaką sobie zadałam.» Gdy spostrzeżono zwłoki nieszczęśliwej włamano się do jej mieszkania i znaleziono tam uduszonego gazem węglowym jej męża, który pozostawił list taki sam jak jego żona.

Notatki literacko-artystyczne.

× **Najnowszy zeszyt** francuskiej *Revue des deux mondes* ciekawym będzie dla polskich czytelników, zawiera bowiem oprócz dalszego ciągu artykułu p. Juliana Klaczki *Deux chanceliers* ciekawą rozprawę Karola de Mazade o świeżo wydanej korrespondencyi Stanisława Augusta z panią Geoffrin, z którego to dzieła najwcześniej zdaliśmy sprawę w fejletonie *Gazety Lwowskiej*, a w końcu *essais* p. Lavisse: *Le prédécésseurs des Hohenzollern*, rzecz stojącą w ścisłym związku z dziejami Polski.

× **W zapisku o rossyjskich** przekładach niektórych utworów dramatycznych polskich, zamieszczonym na tem miejscu w poprzednim numerze *Gazety Lwowskiej*, zapomniano zacytować jako źródło *Gazety Warszawskiej.*

× **Mnożą się księgarnie** we Lwowie z każdym rokiem, a obecnie przybywają znowu dwie nowe Jednę zakłada p. Władysław Zawadzki, literat tutejszy, drugą p. Władysław Bełza, którego poetyczne utwory znane są szerszej publiczności. Wzrost księgarń i drukarń we Lwowie świadczy dobrze o wzmagającym się ustawicznie ruchu książkowym i wydawniczym. Przed dziesięciu laty, kiedy zbankrutowały księgarnie Mariego i Jabłońskiego, istniały we Lwowie zaledwie dwie wielkie księgarnie Wilda i Milikowskiego, teraz będziemy ich mieli dziewięć, nie licząc księgarni Zelmana Igla, która także trudniła się małemi nakładami, i mnóstwa pokątnych handlów antykwarskich. Drukarń było we Lwowie przed dziesięciu laty tylko 6, obecnie mamy 13 wielkich oficyn typograficznych. Najstarszą firmą księgarską we Lwowie jest szanowna i zasłużona firma Karola Wilda, założona w r. 1796, najstarszą drukarnią oficyna p. Kornela Pillera, której początek datuje się od r. 1773.

OSTATNIA POCZTA.

Wiener Ztg. pisze: „Najwyższy Dom Cesarski poniósł znowu bolesną stratę, która w sercach wszystkich patryotów wywoła najżywsze współczucie. Jego królewska Wysokość Najdostojniejszy Arcyksiąże Franciszek, książe Modeny, umarł 20. b. m. o 5 godzinie wieczorem w swoim pałacu w Wiedniu. Dostojny zmarły był synem ś. p. Jego król. Wys. księcia Modeny, Franciszka IV i urodził się 1 czerwca 1819. Dnia 30 marca 1842 poślubił Jej król. Wysokość księżniczkę Adelgundę, córkę króla bawarskiego, Ludwika I, a po śmierci swojego ojca objął dnia 21 stycznia 1846 jako książę Franciszek V rządy w Modenie, i panował tam do r. 1859. Od wypadków wojennych owego roku żył w Austryi, dokąd poszli za nim Jego wierni żołnierze, którzy wytrwali przy jego sztandarze aż do chwili uwolnienia ze służby. Zmarły miał jedyne dziecię, Annę Beatrykę, która w kwiecie wieku umarła 8 lipca 1849. W następnym roku stracił jedynego brata Arcyksięcia Ferdynanda. Najstarsza siostra zmarłego, Arcyksiężna Marya Teresa, zawarła w roku 1846 związek małżeński z Jego król. Wys. księciem Bordeaux, hr. Chambordem a młodsza siostra, arcyks. Marya Beatryka poślubiła w r. 1847 Jego król. Wys. infanta hiszpańskiego Jana. W armii zmarły Arcyksiąże posiadał stopień feldmarszałka-porucznika i był szefem pułku piechoty Nr. 32.

Według ostatnich wiadomości *Presse*, stan zdrowia kardynała Rauschera był w nocy na 20. b. m. nadzwyczajnie groźny. Puls zmniejszył się wprawdzie ale trudności w oddechaniu wzmogły się do najwyższego stopnia. Nawet najsilniejsze emetyki nie były w stanie uwolnić płuc od przepełniającej je flegmy. Dr. Vivenot czuwał w nocy na 20. bm. od godz. wpół do 10. do 2. z rana, podając własnoręcznie lekarstwa choremu. Niebezpieczeństwo porażenia jest bardzo bliskiem.

Najj. Pan i Najdostojniejsi członkowie Rodziny Cesarskiej dowiadują się ciągle o przebiegu choroby kardynała Rauschera. — D. 19. bm. przesłał Ojciec św. choremu drugie błogosławieństwo apostolskie. — Kilkudziesięciu deputowanych do Rady państwa dowiadywało się d. 19. b. m. o przebiegu choroby kardynała. Na stosownem pisemnem zapytaniu byli podpisani z naszych deputowanych pp. Juzyczyński, Smarzewski, Dzwonkowski, Dunajewski.

W parlamencie niemieckim 20 b. m. przy rozprawach nad budżetem minister skarbu Camphausen mówił, że Niemcy, jako wielkie państwo w sercu Europy są pewną rękojmią pokoju, i dla tego trzeba im dać możność spełnienia tej missyi. Minister powiada, że nie może dostrzedz, aby stosunki ekonomiczne były tak straszne jak je przedstawiają.

Ryzykownym przedsiębiorstwom w zeszłym roku publiczność zanadto nie dowierzała. Jak długo to potrwa, minister nie wie; że to przeminie, jest rzeczą pewną, a minister mniema, że wkrótce. Mowca poleca do przyjęcia *primo loco* podatek giełdowy, który nie jest właściwie nowym podatkiem, lecz raczej reformą dawniejszego.

Lasker konstatuje zgodność większości parlamentarnej z polityką ekonomiczną rządu i odpiera zarzut, jakoby ustawodawstwo liberalne było winą przesilenia ekonomicznego.

Polit. Corresp. dowiaduje się, że missya Christicza do Cetynii ma na celu zawarcie między Serbią a Czarnogórą traktatu zaczepno-odpornego

Odpowiedz. redaktor: **Władysław Łoziński.**

Przyjechali do Lwowa.

dnia 20 i 21 listopada

Hotel Żorza.

Pp. Ks. A. Lubomirski z Miżyńca. — L. hr. Starzeński z Podkamienca. — W. Fedorowicz z Okna. — M. Varnav z Multan. — F. Duloup z Paryża.

P. E. br. Hohendorf z Byszowa.

Hotel Angielski:

Pp. A. Ornstein z Tłumacza. — M. Tirmann z Kołomyi. — D. Kunaszewski z Perekosy. — M. Rychlicki z Krakowa.

Pp. K. Jędrzejowicz z Czapli. — K. Milewski z Mełny. — A. Romanowski z Piotrkowa. — A. Teodorowicz z Rolowa. — C. Wybranowski z Zaleszczyk. — S. Zawałkiewicz z Lacka. — I. Kowalski z Birczy.

Hotel Krakowski.

Pp. A. Fedorowicz z Zerebek. — B. Dobrowolski z Hołoskowa.

P. P. Bohdan z Nikłowic.

Hotel Europejski.

P. W. Milowicz z Stambułu.

Hotel Kuhna:

P. J. Zukiewicz z Józefki.

Odjechali ze Lwowa.

dnia 20 i 21 listopada.

Pp. J. Zaleski do Krakowa. — I. Kowalski do Tarnopola. — I. Karpiński do Krakowa. — J. Kotkowski do Krakowa.

Pp. B. hr. Komarnicki do Sassowa. — F. Suchodolski do Brzeżan. — A. Sasławski do Kijowa. — M. Tirmann do Kołomyi. — J. Ciąglewski do Brodów. — M. Rychlicki do Krakowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 21. listopada 1875.

Barometr 723.72 mm., Psychrometr suchy + 2 0°C. Psychrometr wilgotny — 1.7°C. Prężność pary 5.0 mm. Wilgoć 94%. — Zachmurzenie 10. Wiatr SE1. Ozon 6 Temperatura powietrza + 1 6 °R.

Barometr opada.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: rano o godzinie 5. minut 50 (pociąg pospieszny); przed południem o godzinie 10. minut 55 (pociąg osobowy); w nocy o godz. 9 min. 45 (pociąg czysto osobowy); wieczór o godz. 8 min. 5 (pociąg lokalny).

Z Czerniowiec: rano o godz. 4. min. — (pociąg mięszany); po południu o godz. 3. min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 10. min. 13 (pociąg pospieszny);

Z Stanisławowa (przez Stryj): wieczorem o godz. 9. min. 3. (pociąg mięszany):

Z Podwołoczysk (do Lwowa na Podzamcze: po południu o godz. 4. min. 3 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 3. min. 45 (pociąg mięszany); wieczór o godzinie 10 min. 55 (pociąg pospieszny.

Odchodzą ze Lwowa

Do Krakowa: rano o godzinie 6. (pociąg czysto osobowy); po południu o godzinie 5. min. 8 (pociąg mięszany); w nocy o godzinie 11. min. 25 (pociąg pospieszny); rano o godzinie 6. min. 35 (pociąg lokalny).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): rano o godz. 6. min. 20 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 5. (pociąg mięszany). w nocy o godz. 10. min. 57 (pociąg osobowy).

Do Czerniowiec: rano o godz. 6. min. 50 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 50 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11. min. 48 (pociąg mięszany);

Do Stanisławowa (przez Stryj): rano o godz 7. min. 7 (pociąg mięszany);

Do Podwołoczysk (z Podzamcza): w południe o godz. 12. min. 26 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11. min. 32 (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej izby handlow. i przemysł.

Lwów, dnia 20. listopada 1875.

(oprócz kupona bieżącego. z kuponem)

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.	zł.	ct.	zł.	ct.
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m.k.	195	50	197	50
Kol. lwow.-czer.-jas. „ 200 „ „	124	50	126	50
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	241	50
Banku kredyt. gal. „ 200 „ „	218	—	220	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a. .	86	—	87	—
„ „ „ 4% „ .	79	50	80	50
„ „ „ 5% okresow.	86	—	87	—
Banku hyp. galic. 6% w. a.	91	40	92	25
Gal. zakł. kred. włość. po 6% w.a.	99	50	101	—
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat. .	90	10	91	20
3. Oblig. za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5% m.k. . . .	86	50	87	30
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w.a.	92	—	93	—
4. Losy.				
Miasta Krakowa	14	50	15	75
„ Stanisławowa	15	50	17	—
5. Monety.				
Dukat Holenderski	5	20	5	30
Dukat Cesarski	5	28	5	38
Napoleond'or	9	6	9	16
Pół imperyał	9	15	9	26
Rubel rossyjski srebrny . .	1	58	1	68
„ „ papierowy . .	1	50	1	51½
Pruskie bilety kasowe . .	1	68½	1	70
Srebro	104	—	105	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 18. listopada 1875.

	płacą.	żądaj.
1. Dług Państwa		
Jednolity dług Państwa w banknot. .	69.20	69.30
„ „ „ w srebrze . .	73.15	73.30
Losy z roku 1839 całe	258.—	260.—
„ „ 1839 piąta część	243.—	244.—
„ „ 1854 po 250 złr. 4% . .	105.25	105.50
„ „ 1860 po 500 złr. 5% . .	110.75	111.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5% . .	116 25	116.75
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	134 25	134.75
Renty Como po 42 lir. austr.	20.50	21.50
2 Obligacye indemn. 5% za **100** zł.		
Czech	101.—	102 —
Bukowiny	84.75	85 25
Galicyi	86 50	87.
Niższej Austryi	98.50	—.—
Siedmiogrodu	79.60	80.20
Węgier	81.40	81.90
3. Akcye		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. 120	87.75	88.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	190 20	192.40
Niższo austr. tow. eskomp. po 500 zł. .	660.—	670.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . .	241.—	—.—
Gal. banku handl. i prz. à 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kredyt. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	911.—	914.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w sreb. .	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	343 —	345.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k. .	160.50	161.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. c.) à 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Półn. kolei po 1000 zł. . . .	1695 —	1698.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	195 50	196.—
Lwow. czern. kolej po 200 zł. w a. w sr.	112.75	113.25
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	278.—	279.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	100.—	100.50
I. Kol. węg. gal. à 200 zł. w sr. .	102.—	102.50

	płacą.	żądaj.
4. Listy zast. losowane		
Powsz. austr. zakł. kred ziem. 5% w sr.	100.—	100 25
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l 6%	93.—	93.50
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	99.50	100.—
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5½	92.50	92 75
Gal. Tow. kred. w. a po 4% . .	79.50	—.—
„ „ „ po 5% . .	—.—	86.75
Gal. banku hipot. po 6% . . .	91.25	91.75
Gal. zakł. kred. włość. po 6% .	100.25	100.75
Bank narod. po 5%	.—	—.—
Węg tow. ziem. po 5½% . . .	86.25	86 50
„ „ „ po 5% . . .	92.75	93.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta à 300 zł. 5% w. a. .	69.70	69.90
Kol. naddniestr. à 300 zł. 5% w. a. .	—.—	—.
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz). à 300 zł 5% w srebr.	—.—	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m k. . . .	100.—	100.50
„ „ „ 100 zł. w. a. . . .	94.50	—.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	97.50	98.—
„ „ „ „ II. emisyi . .	95.75	96 25
„ „ „ „ III. „ . .	93.50	—.—
Kol. lwow.-czer. jas. III. emis. à 300 zł. 5% w srebrze	79. -	79 25
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5% w srebrze .	—.—	70.50
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a. .	162.50	163.—
Clarego po 40 zł. m. k.	25.75	26.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	92.—	93.—
Keglevicha po 10. zł. m. k. . . .	12.25	12.75
Losy miasta Krakowa	14.75	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 w. a. .	25.50	25.75
Palfiego po 40 zł m. k.	25.—	25.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.50	13.75
Salma po 40 zł. m. k	36.—	36.50

	płacą.	żądaj.
St. Genois po 40 zł. m. k. . . .	27.25	27 75
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	16.—	16.50
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k. . .	111.—	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a. . .	57.—	—.—
Waldsteina po 20 zł m. k. . . .	20.75	21.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	22.75	23.25
Weksle (na 3 miesięcy)		
Amsterdam za 100 zł. hol. . . .	94.80	94 90
Augsburg za 100 zł. w. p. n. . .	95.50	95 60
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 Mark. p. . . .	55.70	55.80
Hamburg za 100 M. B.	55.75	55 80
Londyn za 10 ft. szt.	113.90	114.15
Paryż za 100 fr.	45.15	45.25
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.39.—	5.39 50
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.11.—	9.12.—
Rossyjski imperał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	104.90	105.10

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

20. listopada 1875.

	złr.	ct.
Jednolity dług Państwa w banknotach .	69	35
„ „ „ w srebrze . . .	73	50
Losy pożyczki z roku 1860	111	—
Akcye banku wiedeńskiego	918	—
„ „ kredytowego	188	70
Londyn 10 fnt. szterlingów	115	90
Srebro	105	-
Napoleond'or	9	12
Dukat cesarski men.	5	37½
100 Marek	56	40

DZIENNIK URZĘDOWY.

(4583 1—3)

Licitazions-Kundmachung.

Z. 17401. Mit Berufung auf die Lizitations-Kundmachung der hohen k. k. Finanz-Landes-Direktion vom 26. August 1875 Z. 29186 wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß zur Verpachtung der im nachstehenden Ausweise verzeichneten Aerarial-Mautstationen als:

Post Nr.	Namen der Mautstationen und ihrer Eigenschaft	Namen des Straßenzuges	Tariffätze: Wegmaut nach Meilen	Tariffätze: Brücken-Maut nach der Klasse	Ausrufspreis in ö. W. auf Ein Jahr: flr.	kr.
1	Czartorya Weg und Brückenmaut	Tarnopol-Czortkower Straße	2	II	6300	.
2	Krowinka Weg- und Brückenmaut	dtto	2	II	3500	.
3	Mszaniec Wegmaut	dtto	2	.	1300	.
4	Kopyczyńce Wegmaut	dtto	2	.	1400	.
5	Czortków Weg- und Brückenmaut	dtto	2	II	3600	.
6	Zagrobella Wegmaut	Tarnopol-Lemberger Straße	2	.	2001	.
7	Brzeżany Wegmaut	Brzeżan Manasterzyska'er Straße	3	.	2570	.
8	Potutory Weg- und Brückenmaut	dtto	1	II	1709	.
9	Podhajce Weg- und Brückenmaut	dtto	3	I	1807	.
10	Dobrowody Weg- nnd Brückenmaut	dtto	2	II	1525	.

entweder auf das Sonnenjahr 1876 allein, oder auf die Sonnenjahre 1876 und 1877 oder endlich auf die Sonnenjahre 1876, 1877 und 1878, eine zweite Lizitation bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Tarnopol stattfinden wird und zwar mündlich am 1. December 1875 vom 9 Uhr Früh bis 3 Uhr Nachmittags anf einzelne der obigen Mautstationen und am 2. December 1875 von 9 Uhr Früh bis 3 Uhr Nachmittags in concreto auf von der Licitanten beliebig zu wählende Complexe dieser Mautstatione.

Schriftliche Offerte mit 10% des Ausrufspreises als Vadium belegt könnnen nur bis längstens 30. November 1875 2 Uhr Nachmittags bei dem Vorstande der genannten k. k. Finanz-Bezirks-Direktion ausgebracht werden. Die öffentliche Eröffnung derselben wird nach dem Abschluße der mündlichen Concretal-Lizitation stattfinden

K. k. Finanz-Bezirks-Direktion.

Tarnopol am 16 November 1875.

(4564 2—3) **Edykt.**

L. 16461. Samborski c. k. Sąd obwodowy uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jana Romanowicza że na prośbę Jana Polakiewicza i Wiktoryi Kaudelka o wykreślenie sumy 4000 złr. pol. w stanie biernym realności pod l. k. 25 d. 82 n. w Samborze dzielnicy przemyślskiej na rzecz Jana Romanowicza zaprenotowanej w myśl §. 45 ust. hip. termin na 28 stycznia 1876 o 10 godzinie rano wyznaczono i dotyczącą uchwałę ustanowionemu dlań kuratorowi adw. Dr. Witzowi którego zastępcą adw. Dr. Kohn, doręczono.

Sambor dnia 26 października 1875.

(4545 1—3) **Edykt.**

L. 4723. Ignacy Kwartnik gospodarz z Humnisk uznany został uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 19. sierpnia 1875 l. 7250 marnotrawcą, i temuż Antoni Wojnicki za kuratora przydany.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzozów 27. września 1875.

(4539 1—3) **Edykt.**

L. 42213. C. k. Sąd krajowy lwowski ogłasza niniejszem, iż uchwałą z dnia 30 października 1875 do l. 42213 zezwolono na wydanie z funduszów, złożoną przez Wittę Bernstein kaucyę z powodu zaprowadzonej wskutek uchwały do l. 18414/1846. sekwestracyj dóbr Lubaczowa z przyległościami reprezentujących kuponów od papierów wartościowych, tudzież części tych funduszów pierwotną wysokość kaucyi przewyższającej. Przy tej sposobności ustanowił Sąd dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu oświadczonych spadkobierców Karola hr. Pawłowskiego, jako to: spadkobierców Maryj Szmidowicz, dalej Kaspra Jawornickiego, Maryi Müller, Teressy Osowskiej, Heleny Juljany dwojga imion Rudnickiej, Antoniny Wróblewskiej, Ambrożego Wróblewskiego, Zygmunta Albińskiego, Juljanny Radeckiej Anny Kossowicz i Józefa Chrząszczyńskiego a względnie tychże spadkobierców kuratora w osobie adwokata dr. Muszyńskiego z substytucyą adwokata dr. Goreckiego, któremu to kuratorowi tak powyższa uchwała, jako też wszystkie dalsze tej kaucyi sekwestracyjnej dotyczące będą doręczone.

Wzywa się przeto kurandów, ażeby w sprawie wyż wymienionej do ustanowionego kuratora się zgłosili, albo innego zastępcę Sądowi oznajmili

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 30. października 1875.

(4556 1—3) **Edykt.**

L. 60493. C. k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy jako też na wszystek nieruchomy a w krajach, w których obowiązuje ust. konkursowa z dnia 25. Grudnia 1868. r. Nr. 1 Dz. p. P., położony majątek spółki handlowej pod firmą: „Piwowarnia na Żołkiewskiem J. Ploder i Czacki“, tudzież uczestników tej spółki Jana Plodra i Romualda Czackiego.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu Adj. Dwi Dylewskiemu jako komisarzowi konkurs., zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana Dr. Pomianowskiego wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi. poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 30. listopada 1875 godzinę 4tą po południu.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej ma takową zgłosić w tym Sądzie krajowym, według przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 1. stycznia 1876. r. i podać ją na terminie na dzień 25. stycznia 1876, godz. 4tą po południu wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w Gazecie Lwowskiej.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 16. listopada 1875.

(4549 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7343. C. k. Sąd powiatowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w sporze Leona Wiśniewskiego przeciw nieobjętej masie Tekli Piechockiej o zniesienie współwłasności realności pod l. 10/18 w Brzeżanach na Siółku położonej, dnia 10. grudnia 1875 i 11. stycznia 1876 odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż wspomnionej realności pod l. 10/18. Jako cenę wywołania ustanawia się kwotę 190 złr. w. a. poniżej której takowa sprzedaną nie będzie.

Chęć kupienia mający obowiązany jest złożyć przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie 19 złr, zakład złożyć się mający wynosi 19 złr w. a.

Brzeżany 26. października 1875.

(4595 1—3) **Edikt.**

Z. 11474. Mit Bezug auf das Edikt des Stanislauer k. k. Kreisgerichtes vom 10. November 1875 Z. 14283 womit die Eröffnnng des Konkurses über das Vermögen des Gedaile Rath veröffentlicht wurde, wird vom gefertigten Konkurskomißär bekannt gemacht, daß die Tagfahrt zur Bestättigung des bestellten oder Ernennung eines anderen Massaverwalters und Stellvertretters und zur Wahl eines Gläubigerausschußes auf den 6. Dezember 1875 und die Liquidirungstagfahrt auf den 7. Februar 1876 bestimmt wird.

K. k. Bezirks-Gericht.

Kosów 16. November 1875.

(4606 1—3) **Edict.**

Z. 2600. Das k. k. Bezirksgericht Liszki macht kund, daß zur Hereinbringung der Forderung des Ignatz Włodyga, die dem Exekuten Kasimir Kadula resp. dessen Erben Thomas Kadula und Franziska Kadula gehörige in Budzyń, Krakauer-Bezirke sub Haus Nr. 26 gelegene, keinen Tabularkörper bildende auf 300 fl. ö. W abgeschätzte Realität am 13. Jänner, 10. Februar und 9. März 1876 um 10 Uhr Vormittags hiergerichts mittelst öffentlicher Versteigerung executiv bei ersten zwei Terminen über oder um den Schätzungswert, beim dritten auch unter dem Schätzungswerte veräußert werden wird.

Zum Ausrufspreis dient der Schätzungswert pr. 300 fl., das Vadium beträgt 30 fl.

Das Pfändungs- und Schätzungs-Protokoll als auch die Licitationsbedingnisse liegeu zur Einsicht in der hg. Registratur.

Liszki, 22. Oktober 1875.

(4627 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 8196. C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż przymusowa sprzedaż realności pod l 250 w Białej położonej Feliksa Thetschla własnością będącej rezolucyą z dnia 20 sierpnia 1875 l 5590 w celu zaspokojenia wierzytelności firmy H F. Strakele i syn w kwocie 1984 złr. 27 ct., rozpisana w dniu 29 listopada 1875 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym pod warunkami w edykcie z powyższej daty objętemi z tą zmianą, iż realność ta także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

C. k. Sąd powiatowy

Biała, dnia 28. października 1875.

(4615 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 4975. C. k. Sąd powiatowy w Jazłowcu podaje do wiadomości, że dochodzenia miejscowe w sprawie zaprowadzenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Pomorce już ukończone, a arkusze posiadania wraz z prostowanemi spisami, kopiami map katastralnej i protokołami parcelowemi do powszechnego przejrzenia w tutejszym sądzie złożone zostały, zarazem dozwala się stronom interesowanym aż do dnia 6 grudnia 1875 swoje zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania w tutejszym sądzie lub też na tymże samym jeszcze dniu u kierującego dochodzeniem c. k. sędziego powiatowego w Jazłowcu w obu razach pisemnie lub ustnie zgłosić, a na które to zarzuty w razie rzeczywistego zgłoszenia dalsze dochodzenia na wyż wyznaczonym dniu prowadzone będą.

Jazłowiec 19 listopada 1875.

(4599) **Ogłoszenie**

L. 3312. Odnośnie do konkursu na majątek Eizyka Nemerów uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie z 17 września 18 5 l. 11814 otwartego po zatwierdzeniu p. Jana Mojsy, zarząd ą massy i zamianowaniu p. Salomona Wickelberg, zastępcą zarządcy uchwałą c. k. Sądu obwodowego Stanisławów z 6 listopada 1875 l. 13889 i zawierdzeniu Jakoba Hirsch, Abrahama Scherf i Dawida Hacker jako wydziałowych, przez podpisanego ogłasza się:

Ktokolwiek do massy z jaką bądź pretensyą wystąpić chce, ma takową zgłosić w Sądzie obwodowym w Stanisławowie lub Sądzie powiatowym w Gwoździcu, według przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków [illegible] najdalej do 15 grudnia 1875, i [illegible] ją w c. k. Sądzie powiatowym w Gwoździcu na terminie 14 stycznia 1876 o 10 godzinie z rana wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, choćby nawet o nią spór był wytoczony. Wierzycielom zgłaszającym się ze swemi pretensyami wolno na tym terminie wybrać w miejsce dotychczasowego zawiadowcy massy, zastępcy onego i członków wydziału inne osoby ich zaufanie posiadające i oraz na tym terminie usiłowana będzie ugoda w myśl § 68 ust. konk.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy ogłoszone będą w Gazecie Lwowskiej.

Gwoździec 17 listopada 1875.

Komisarz konkursowy: Drelichowski.

(4509 3—3) **Edykt.**

L. 54159. Wzywa się niniejszem posiadacza wedle podania zgubionego wekslu, z daty Lwów 19. lipca 1871 na 42 złr. w. a. opiewającego na własne zlecenie Mojżesza Kusmera a płatnego za miesiąc od dnia wystawienia przez Leokadyę Jäckel akceptowanego, ażeby w przeciągu 45 dni od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu powyższy weksel tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż inaczej po bezskutecznym upływie tego terminu takowy amortyzowany zostanie.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 16. października 1875.

(4528 3—3) **Edykt.**

L. 12439. C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że Salomon Hirsch dw. im. Hirsch pod dniem 16. października 1875. l. 12439 wniósł podanie przeciw niewiadomej masie Figurskiego, a względnie niewiadomym spadkobiercom Figurskiego o zmazanie uwidocznionej w dom. 6. pag. 231 n. 1. on. prenotacyi sumy 200 zł. pol. ze stanu biernego realności pod l. 97/641 w Tarnopolu położonej, w skutek czego dla tejże masy a względnie nieznanych spadkobierców Figurskiego kuratorem ad actum adwokata dr. Łuczakowskiego ustanowiono, któremu też wspomnione podanie doręczono.

O tem uwiadamia się niewiadomych spadkobierców Figurskiego z tem, że na dzień 3 grudnia 1875 godzinę 10tą przedpołudniem w biórze 11 termin wyznaczony został, przy którym udowodnić należy, albo że zwłoka do usprawiedliwienia powyższej prenotacyi uzyskaną, lub też pozew celem jej usprawiedliwienia wniesiony został, inaczej bowiem prenotacya ta wykreśloną zostanie.

Tarnopol dnia 2. listopada 1875.

(4508 3—3) **Kundmachung**

Z. 54426. Vom k. k. Lemberger Landesgerichte in Lemberg wird dem Herrn Peter, Johann und Vinzenz Vrecha, ferner der Frau Amalie Rayska mittelst gegenwärtigen Ediktes bekannt gemacht, es habe wider dieselben und den H. Dr. Thomas Rayski, Hersch Lubinger eine Klage wegen Extabulirung und Löschung der, im Lastenstande der Realität Nr. 1962/4 in Lemberg intabulirten Forderungen von 933 fl. 20 Kr. W. W. 666 fl. 40 Kr. W. W. 300 fl W. W. 10000 fl. W. W 500 fl. W. W. und 500 fl. W. W. am 13. Oktober 1875 Z. 54426 angebracht, und um richterliche Hilfe gebeten, worüber zur mündlichen Streitverhandlung eine Tagsatzung auf den 1. December 1875 um 10 Uhr Vormittags angeordnet worden ist.

Da der Aufenthaltsort der Belangten Peter, Johann und Vinzenz Vrecha, dann der Amalia Rayska, so wie ob selbe noch am Leben sind, unbekannt ist, so hat das k. k Landesgericht zu deren Vertrettung und auf deren Gefahr und Kosten den hiesigen H. Adwokaten Dr. Dzidowski mit Substituirung des H. Adw. Dr. Kuczkiewicz als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edikt werden demnach diese Belangten erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die der erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertretter mitzutheilen, oder auch einen anderen Sachwalter zu wählen und diesem k. k. Landesgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmäßigen Rechtsmittel zu ergreifen indem selbe sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden.

Vom k. k. Landesgerichte.

Lemberg am 22. October 1875.

(4559 2—3) **Edykt.** L. 3646.

C. k. Sąd powiatowy w Wadowicach, zawiadamia niniejszem pp. Karola Benke, Augusta Benke Karolinę Benke iż przeciw nim wniosła p. Anna Mortek z Wadowic przez adwokata Dr. Jakubowskiego pozew de praes. 29 października 1875 L. 3646 o uznanie prawa ich a względnie ich spadkobierców do wydania od Anny Mortek jako uniwersalnej spadkobierczyni po ś. p. Józefie Mortek wypłacenia zapisanego im przez tegoż w testamencie z 21 marca 1850 legatu 300 złr. m. k. w równych częściach z Henrykiem Benke, Maryą Benke, Emilią Benke i Augustą Benke za zgasłe, i że w załatwieniu tegoż prawa termin do ustnej rozprawy na dzień 20 grudnia 1875 r. o godzinie 9 rano wyznaczonym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych jest nie wiadomem przeto celem zastępowania pozwanych na koszt i niebezpieczeństwo tychże kuratorem adw. Dr. Krobicki z zastępstwem adw. Dr. Mecnarowskiego ustanowionym został.

Wzywa się zatem pozwanych aby w oznaczonym powyżej czasie, albo sami stanęli, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili wreszcie innego obrońcę sobie wybrali, i o tem c. k. Sąd zawiadomili, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym zwykłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. Sąd powiatowy

Wadowice dnia 4 listopada 1875.

(4447 2—3) **Edikt.**

Z. 53340. Seitens des k. k. Landesgerichtes in Lemberg wird hiemit bekannt gemacht, daß die Klage de praes. 7. Oktober 1875 Z. 53340 des David Selzer, Chaje Balg, vereh. Selzer und Sara Balg auch Selzer gegen den dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Jakob Egre wegen Löschung der über den Realitätsanteilen sub N. 118 3/4 zu Gunsten des Jakob Egre versicherten Summen pr. 1300 fl. W. W. oder 5200 fp. und 360 fl. W. W oder 1440 fp. aus dem Lastenstande dieser Realitätsanteile gleichzeitig dem Leben und Wohnorte nach unbekannten belangten Jacob Egre zu Händen des für denselben auf seine Gefahr und Kosten bestellten Kurator in Person des H. Adw. Dr. Freudenberg mit Substituirung des Adw Dr. Diamand um seine binnen 90 Tagen einzubringende schriftliche Einrede unter der Strenge des Gesetzes mitgetheilt wurde.

Hievon wird Jacob Egre mit der Aufforderung verständigt dem bestellten Kurator seine Behelfe mitzutheilen, oder einen anderen Sachwalter dem Gerichte bekannt zu geben, als widrigenfalls er die in Folge der Vernachläßigung der Wahrung seiner Rechte resultirenden nachtheiligen Folgen sich selbst wird zuzuschreiben haben.

Vom k. k. Landesgerichte.

Lemberg den 8. Oktober 1875.

(4563 2—3) **Edykt.**

L. 9210. C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Jakóba i Katrzynę Bodiaków by w przeciągu jednego roku oświadczenie do spadku po zmarłym dnia 18 września 1851 w Tarnowie bez rozporządzenia ostatniej woli Antonim Bodiaku wnieśli, gdyż w razie przeciwnym z zgłaszającymi się spadkobiercami z kuratorem pertraktacya przeprowadzoną zostanie.

Dobromil 13 listopada 1875.

(4560 2—3) **Edykt.** L. 3647.

C k. Sąd powiatowy w Wadowicach, zawiadamia niniejszem pp Rozalię Wojda (córkę) Karolinę Wojda, Augusta Wojdę, Karola Wojdę, Emilię Wojda, Józefa Wojdę i Roberta Wojdę że przeciw nim wniosła p. Anna Mortek przez adw. Dr. Romana Jakubowskiego pozew de praes. 29 października 1875 L. 3647 o uznanie prawa ich, a względnie ich spadkobierców do żądania od Anny Mortek jako uniwersalnej spadkobierczyni po ś. p. Józefie Mortek wypłacenia zapisanego im przez tegoż w testamencie z 21 marca 1850 legatu 300 złr. m. k. w równych częściach za zgasłe, i że w załatwieniu tegoż pozwu termin do ustnej rozprawy na dzień 20 grudnia 1875 r. o godzinie 9 zrana wyznaczonym został.

Wzywa się zatem z życia i miejsca pobytu niewiadomych pozwanych, dla których kuratorem do przeprowadzenia sporu adw. Dr. Mecnarowski z zastępstwem adw. Dr. Krobickiego ustanowionym został, aby na oznaczonym powyżej terminie, albo sami stanęli, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu zastępcy udzielili, wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. Sąd zawiadomili, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych prawnych środków obrony użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Wadowice dnia 4 listopada 1875.

(4501 3—3) L. 51865.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa z dnia 28 października 1875 L. 51865,

dotyczące przyzwolonego gminom Budzanów, Podhajce i Buczacz na pobór dodatków do podatków konsumcyjnych.

Jego ces i kr. Apost. Mość raczył wyższem postanowieniem z dnia 5 października 1875 zatwierdzić najłaskawiej następujące uchwały Sejmu krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem:

„Na pokrycie wydatków gminnych pozwala się gminie Budzanowa, powiatu Czortkowskiego, pobierać w latach 1875, 1876 i 1877 dodatek do podatku konsumcyjnego od mięsa, moszczu i wina w wysokości ośmdziesiąt (80) %."

„Na pokrycie wydatków gminnych zezwala się gminie Podhajce pobierać w latach 1875, 1876 i 1877 dodatek do podatku konsumcyjnego od mięsa w wysokości ośmdziesiąt od sta (80) %."

„Gminie miasta Buczacza zezwala się na pokrycie wydatków gminnych pobierać przez lat trzy, począwszy od 1 stycznia 1876 dodatek do podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w wysokości siedmdziesiąt pięć (75) %."

Co się niniejszem podaje do wiadomości w skutek wysokiego reskryptu Jego Excellencyi Pana Ministra spraw wewnętrznych z dnia 8 października 1875, L. 15092.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 27 października 1875.

Ч. 51865.

ОБВѢЩЕНЬЕ

ц. к. Намѣстництва зъ дня 28. жовтня 1875, ч. 51865,

дотично призволенья громадамъ Бꙋдзанова, Пôдгаецъ и Бꙋчача на побиранье додаткôвъ до консꙋмцыйныхъ податкôвъ.

Его цѣс. и кор. Апостольское Величество изволили Найвысшôмъ постановленьемъ зъ дня 5. Жовтня с. р. найласкавѣйше затвердити слѣдꙋючи оухвалы краевого Соймꙋ королества Галицїи и Володимирїи вразъ зъ Великôмъ княжествомъ Краковскимъ:

„На покрытье громадскихъ выдаткôвъ, призволяе ся громадѣ Бꙋдзанова, повѣтꙋ Чортковского, побирати въ лѣтахъ 1875, 1876 и 1877 додатокъ до податкꙋ консꙋмцыйного ôтъ маса, мощꙋ и вина въ высокости вôсѣмдесять (80) %."

„На покрытье громадскихъ выдаткôвъ призволяе ся громадѣ Пôдгаецъ побирати въ лѣтахъ 1875, 1876 и 1877 додатокъ до податкꙋ консꙋмцыйного ôтъ маса въ высокости вôсѣмдесятъ (80) %."

„Громадѣ мѣста Бꙋчача призволяе ся на покрытье громадскихъ выдаткôвъ побирати черезъ три роки, почавши ôтъ 1го сѣчня 1876 додатокъ до податкꙋ консꙋмцыйного ôтъ маса и вина въ высокости сѣмдесять пять (75) %."

Тое подае ся до общой вѣдомости въ наслѣдокъ высокого рескриптꙋ Его Ексцелленцїи пана Министра внꙋтренныхъ дѣлъ зъ дня 8 жовтня 1875, ч. 15092.

Зъ ц. к. Намѣстництва

Львôвъ, дня 28. жовтня 1875.

Z. 51865

Kundmachung

der k. k. Statthalterei vom 28 Oktober 1875, Z. 51865,

über die der Gemeinde Budzanów, Podhajce und Buczacz ertheilte Bewilligung zur Einhebung von Gemeindezuschlägen zur Verzehrungssteuer.

Se. kaiserl. und königl. Apostolische Majestät haben mit allerhöchster Entschließung vom 5 Oktober 1875 zu bestätigen geruht nachstehende Beschlüße des Landtags des Königreiches Galizien und Lodomerien sammt dem Großherzogthume Krakau:

Der Gemeinde Budzanów, Czortkower Bezirks, wird bewilligt zur Bedeckung ihrer Gemeindeauslagen in den Jahren 1875, 1876 und 1877 einen Gemeindezuschlag zu der Verzehrungssteuer von Fleisch, Most und Wein, in der Höhe von achtzig (80) % zu erheben.

Der Gemeinde Podhajce wird bewilligt zur Bedeckung der Gemeindeauslagen in den Jahren 1875, 1876 und 1877 einen Gemeindezuschlag zu der Verzehrungssteuer von Fleisch in der Höhe von achtzig Perzent (80 %) zu erheben.

Der Stadtgemeinde Buczacz wird bewilligt zur Bedeckung der Gemeindeauslagen durch drei Jahre vom 1 Jänner 1876 an einen Gemeindezuschlag zu der Verzehrungssteuer von Fleisch nnd Wein, in der Höhe von fünf und siebzig Perzent (75 %) zu erheben.

Was hiemit in Folge hohen Erlaßes Sr. Excellenz des Herrn Ministers des Innern vom 8 Oktober 1875 Z. 15092 zur Kenntniß gebracht wird.

Von der k. k. Statthalterei

Lemberg, am 28 October 1875.

(4541 3—3) **Obwieszczenie.**

L, 18910. Z dniem 16. listopada 1875 wstępuje w życie c. k. urząd pocztowy w Turynce powiecie Żółkiewskim, który się pocztą listową i przesyłkową dalej przekazami pieniężnymi i przyjmowaniem podróżnych, do poczt osobowych przechodzących przez tę miejscowość, zajmować i swe połączenie za pośrednictwem poczt obiegających pomiędzy Lwowem i Sokalem utrzymywać będzie.

Z wyrażonego powodu zmienia się obieg wymienionej poczty osobowej dalej jazd posłańczych obiegających pomiędzy Byszowem i Sokalem i pomiędzy Uhrynowem i Sokalem jako też poczty posłańczej pomiędzy Warężem i Sokalem w sposób następujący:

1. poczta osobowa pomiędzy Lwowem i Sokalem:

Ze Lwowa miasta	o 11 godz.	40 m.	wieczór
we Lw. Podzamczu	11 „	50 „	„
ze Lw. Podzamcza	12 „	— „	w nocy
w Kulikowie	II „	— „	rano
z Kulikowa	II „	5 „	„
w Żółkwi	III „	35 „	„
ze Żółkwi	III „	45 „	„
w Turynce	IV „	55 „	„
z Turynki	V „	— „	„
w Mostach wielkich	VI „	50 „	„
z Mostów „	VII „	— „	„
w Krystynopolu	X „	30 „	„
z Krystynopola	XI „	20 „	„
w Sokalu	XII „	50 „	po poł.

Odchodzi po przybyciu pociągu Nr. 3. z Krakowa.

ze Sokala	o XII godz.	40 m.	po poł.
w Krystynopolu	„ 2 „	10 „	„
z Krystynopola	„ 2 „	20 „	„
w Mostach W.	„ 5 „	50 „	„
z Mostów „	„ 6 „	— „	wieczór
w Turynce	„ 7 „	50 „	„
z Turynki	„ 7 „	55 „	„
w Żółkwi	„ 9 „	5 „	„
z Żółkwi	„ 9 „	20 „	„
w Kulikowie	„ 10 „	50 „	„
z Kulikowa	„ 10 „	55 „	„
we Lw. Podzam.	„ 12 „	55 „	w nocy
ze Lw. Podzam.	„ I. „	5 „	rano
we Lw. mieście	„ I. „	15 „	„

Przyłącza się w Podzamczu do pociągu Nr. 4 do Krakowa.

2. jazda posłańcza pomiędzy Byszowem i Sokalem:

Z Byszowa	o VIII. godz.	30 m.	przed poł,
w Tartakowie	X. „	25 „	„
z Tartakowa	X. „	30 „	„
w Sokalu	XI „	50 „	„

Przyłącza się w Sokalu do poczty osobowej do Lwowa.

z Sokala	o 1 godz.	30 m.	po poł.
w Tartakowie	„ 2 „	50 „	„
z Tartakowa	„ 2 „	55 „	„
w Byszowie	„ 4 „	50 „	„

Odchodzi z Sokala po przybyciu poczty osobowej ze Lwowa.

3. jazda posłańcza pomiądzy Uhrynowem i Sokalem.

Z Uhrynowa	o VIII. godz	40 m.	przed poł.
w Sokalu	„ XI. „	10 „	„

Przyłącza się do poczty osobowej do Lwowa.

z Sokala	o 1 godz.	20 m.	po połud.
w Uhrynowie	„ 4 „	10 „	„

Odchodzi po przybyciu poczty osobowej ze Lwowa.

4. poczta pieszo posłańcza pomiędzy Warężem i Sokalem.

Z Wareża	o VIII, godz.	30 m.	przed poł.
w Sokalu	„ XI. „	30 „	„

Przyłącza się do poczty osobowej do Lwowa.

z Sokala	o 1 godz.	20 m.	po połud.
w Warężu	„ 4 „	20 „	„

Odchodzi po przybyciu poczty osobowej ze Lwowa.

Urząd pocztowy w Turynce otrzymuje upoważnienie do przyjmowania podróżnych do jazd osobowych pomiydzy Lwowem i Sokalem obiegających z przestrzeganiem warunków w tym względzie przepisanych, równie też winne są urzędy pocztowe leżące na tym trakcie, przyjmować podróżnych do Turynki.

Odległość pomiędzy Turynką i Żółkwią wynosi $1\frac{1}{2}$ mili pomiędzy Turynką i Mostami wielkimi zaś 2 mile wedle tej odległości należy policzać należytość przewoźną.

Do okręgu doręczań urzędu pocztowego w Turynce przydzielają się następujące miejscowości: Bajańce, Derewnia, Kulawa, Lubela, Turynka i Żełdec z Weryną.

Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości.

Lwów dnia 10. listopada 1875.

(4541 2—3) **Kundmachung.**

Z. 18910. Mit 16 November 1875 wird im Orte Turynka Bezirk Żółkiew ein k. k. Postamt in Wirksamkeit treten, welches sich mit dem Brief- und Fahrpostdienste dann mit dem Geldanweisungsgeschäfte und der Aufname von Reisenden zu den durchpassirenden Personenposten befassen und seine Verbindung mittelst dieser zwischen Lemberg und Sokal verkehrenden Posten unterhalten wird.

Aus diesem Anlasse wird die Cours Ordnung dieser Personenpost dann der Botenfahrten Byszow-Sokal, Uhrynów-Sokal und der Fußbotenpost Wareż-Sokal in nachstehender Weise geändert:

1. Personenpost zwischen Lemberg und Sokal.

Von Lemberg Stadt	um 11 U.	40 M.	Abds
in Podzamcze	„ 11 „	50 „	„
von Podzamcze	„ 12 „	— „	Nchts.
in Kulików	„ II „	— „	Früh
von Kulików	„ II „	5 „	„
in Żółkiew	„ III „	35 „	„
von Żółkiew	„ III „	45 „	„
in Turynka	„ IV „	55 „	„
von Turynka	„ V „	— „	„
in Gross Mosty	„ VI „	50 „	„
von Gross Mosty	„ VII „	— „	„
in Krystynopol	„ X „	30 „	„
von Krystynopol	„ XI „	20 „	„
in Sokal	„ XII „	50 „	„

Geht ab nach Ankunft des Zuges Nr. 3 aus Krakau.

Von Sokal	um XII U.	40 M	Nachm.
in Krystynopol	„ 2 „	10 „	„
von Krystynopol	„ 2 „	20 „	„
in Gross Mosty	„ 5 „	50 „	„
von Gross Mosty	„ 6 „	— „	Abends
in Turynka	„ 7 „	50 „	„
von Turynka	„ 7 „	55 „	„
in Żółkiew	„ 9 „	5 „	„
von Żołkiew	„ 9 „	20 „	„
in Kulikow	„ 10 „	50 „	„
von Kulikow	„ 10 „	55 „	„
in Lemberg Podzamcze	um 12 U.	55	Nchts.
von Lemberg Podzamcze	„ I „	5	Früh
in Lemberg Stadt	„ I „	15	„

Influirt in Podzamcze zum Zuge Nr. 4 nach Krakau.

2. Botenfahrt zwischen Byszów und Sokal.

Von Bys ów	um VIII U.	30 M	V. M.
in Tartaków	„ X „	25 „	„
von Tartaków	„ X „	30 „	„
in Sokal	„ XI „	50 „	„

Influirt in Sokal zur Personenpost nach Lemberg

Von Sokal	um 1 Uhr	30 M.	N. M.
in Tartaków	„ 2 „	50 „	„
von Tartaków	„ 2 „	55 „	„
in Byszów	„ 4 „	50 „	„

Geht ab von Sokal nach Ankunft der Personenpost von Lemberg.

3. Botenfahrt zwischen Uhrynów und Sokal.

Von Uhrynów um VIII U. 40 M. VM.
in Sokal „ XI „ 10 „ „

Influirt zur Personenpost nach Lemberg.

von Sokal um 1 Uhr 20 M. NM.
in Uhrynów „ 4 „ 10 „ „

Geht ab nach Ankunft der Personenpost aus Lemberg.

4 Fussbotenpost zwischen Wareż und Sokal.

Von Wareż um VIII U. 30 M. V.M.
in Sokal „ XI „ 30 „ „

Influirt zur Pesonenpost nach Lemberg.

von Sokal um 1 Uhr 20 M. N.M.
in Wareż „ 4 „ 20 „ „

Geht ab nach Ankunft der Personenpost aus Lemberg.

Das Postamt in Turynka wird ermächtigt zu den Personenfahrten zwischen Lemberg und Sokal unter Beobachtung der diesfalls mit den h. ä. Cirkular Verordnungen vom 15. Jänner 1874 Z 1009 und vom 9. Juni 1875 Z. 8767 (Nr 18 ex 1874 und Nr 37 ex 1875) erlassenen Bestimmungen Paßagiere aufzunehmen wie auch die Postämter der gedachten Route Reisende nach Turynka unter Einhaltung eben derselben Vorschriften aufzunehmen haben.

Die Entfernung zwischen Żółkiew und Turynka beträgt $1\frac{1}{2}$ jene zwischen Turynka und Gross Mosty 2 Meilen, wornach die Passagiers-Gebühren zu berechnen sind.

Zum Bestellungsbezirke des Postamtes Turynka werden nachstehende Ortschaften einverleibt, Bojaniec, Derewnia, Kulawa, Lubella, Turynka und Żełdec mit Weryna.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg am 11. November 1875.

(4543 3—3) **E d y k t.**

L. 5145. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy wekslowej 1099 złr. w. a. z pn. przez Dwojrę Weismann przeciw Hieronimowi Błazowskiemu wywalczonej, odbędzie się publiczna przemusowa sprzedaż w drodze licytacyi sumy 70600 złr. w. a. z pn. w stanie biernym dóbr Kudzynie i Paniowce dla Hieronima Błazowskiego intabulowanej, pod ułatwiającemi warunkami. W tym celu wyznacza się termin na dzień 7 grudnia 1875 o godzinie 10 rano, bióro X; za cenę wywołania ustanawia się nominalna kwota należytości hipotecznej, która na powyższym terminie za jakąkolwiek cenę bez względu na ciężące na niej długi sprzedaną będzie.

Zakład wynosi 5% ceny wywołania. Bliższe warunki licytacyi są do przejrzenia w tutejszej registraturze.

O czem się niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli Bronisławę Kęszycką i Alojzego Bielańskiego, oraz tych którymby uchwała licytacyę dozwalająca przed terminem nie mogła być doręczoną, przez kuratora adwokata Dra. Łuczakowskiego uwiadamia. Tarnopol, dnia 20 października 1875.

(4573 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6013. C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia wierzytelności Karola Pieczonki w ilości 420 złr. przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności pod l. 264 daw. 40 now. w przedmieściu Białej położonych do Edwarda Kubaszowskiego należących w dniu 29 listopada 1875 i w dniu 12 stycznia 1876, zawsze o godzinie 10 przed południem.

Wartość szacunkowa pierwszej realności wynosi 1043 złr. 70 ct., zaś drugiej, 2375 złr. 6 ct. poniżej której takowe na powyższych terminach sprzedaną nie będą.

Chęć kupna mający obowiązanym jest złożyć przed rozpoczęciem licytacyi jako wadynm 10% ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej. Biała, dnia 20 sierpnia 1875.

(4546 3—3) **Konkurs.**

L. 2739. Przy c. k. Dyrekcyi zakładu karnego dla mężczyzn we Lwowie potrzebny jest dyurnista obznajomiony zupełnie z manipulacyą kancelaryjną i umiejący pięknie pisać. Ubiegający się o tę posadę która jest połączona z wynagrodzeniem jednego guldena dziennie, mają się osobiście w tutejszym urzędzie do dnia 30 b. m. zgłosić.

Lwów dnia 17 listopada 1875.

(4496 3—3) **E d y k t.**

L. 4850. C. k. Sąd powiatowy w Kętach z polecenia w imieniu c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, że wskutek podania małżonków Jędrzeja i Zofii Nowaków de praes. 25. sierpnia 1874 l. 13221 na podstawie kontraktu kupna i sprzedaży z daty Biała 20. marca 1874 między Piotrem Nowakiem jako sprzedającym z jednej i małżonkami Jędrzejem i Zofią Nowakami jako kupującymi z drugiej strony zawartego, utworzono w księdze hipotecznej gminy Kozy położonej w starostwie Bialskiem a w obrębie Sądu powiatowego Kę kiego, projekt karty hipotecznej dla realności pod l. kon. 223 w Kozach położonej, składającej się z domu mieszkalnego drewnianego wraz ze stajnią, piwnicą i chlewem pod jednym dachem wybudowanego, ze stodoły z parcel budowlanych pod l. top. 394 i 3810 zajętych pod budynki przestrzeni 729 kw. sążni, z gruntu ornego oznaczonego parcelami pod N. top. 3671 a., 3674, 3675, 3676, 3759, 3760, 3762, 3763, 3804, 3807, 3809, 3812, 3821, 3823, 3836, 3845 i 3847 obejmującego przestrzeń 12 morgów 343 kw. sążni, z pastwisk i krzaków pod N. top. 3758, 3761, 3764, 3765, 3802, 3803, 3806, 3808, 3811, 3822, 3824, 3825, 3826, 3827, 3833, 3834, 3835, 3837, 3838, 3839, 3846 obejmujących przestrzeń 1 morga 1585 kw. sążni czyli ogółem całej przestrzeni 14 morgów 1057 kw. sążni która to realność graniczy od południa z lasem państwa Kozy, od zachodu z drogą publiczną wiodącą do wsi Kozy ku lasowi dworskiemu, od wschodu z potokiem i od północy w części z drogą wiodącą ku lasowi w części zaś z realnością Jana Malarza, zaś pojedyńcze parcele poprzedzielane są od siebie tu i owdzie parcelami gruntowemi Jędrzeja Skoczylasa z wyjątkiem parcel pod l. top. 3671 a., 3674, 3676 i 3675 które graniczą od wschodu z gruntem Józefa Skoczylasa od południa z gruntem Jana Malarza, od zachodu z gruntem Józefa Nowaka i od północy z gruntem Jana Duzniaka w którym to projekcie Jędrzeja i Zofię Nowaków za właścicieli tejże realności wpisano.

Ten projekt karty hipotecznej dla realności pod l. k. 223 w Kozach, począwszy od dnia 1. maja 1876 r. będzie mieć znaczenie rzeczywistej karty hipotecznej zdolnej do przyjmowania wszelkich wpisów hipotecznych. Wzywa się zatem wszystkich, którzyby na zasadzie praw nabytych przed dniem oznaczonym do powstania karty hipotecznej dla realności pod l. k. 223 w Kozach, mieli prawo żądania jakich zmian wpisów, w projekcie tejże karty uskutecznionych odnoszących się do stanu posiadania lub praw własności tejże realności bez względu czy żądane zmiany będą mieć na celu przypisanie, odpisanie lub przepisanie pojedyńczych części składowych tejże realności lub sprostowanie oznaczenia takowej, aby najdalej do dnia 30. kwietnia 1876 r. wnieśli swe żądania do tutejszego Sądu.

Również wzywa się wszystkich tych, którzyby przed dniem powstania nowej karty hipotecznej nabyli praw służebności, zastawu na realności pod l. k. 223 w Kozach lub poszczególnych jej częściach składowych lub innych praw, kwalifikujących się do wpisania wstanie biernym tejże realności jako „ciężary dawne“ t j. przed powstaniem karty hipotecznej istniejące, aby również swe prawa przed upływem dnia 30. kwietnia 1876 r. do Sądu tutejszego zgłosili.

Kto przysługujących mu praw w zakreślnym terminie nie zgłosił, utraci możność urzeczywistnienia później tych praw w obec osób, które na zasadzie wpisów w nowej karcie hipotecznej uskutecznionych i niezaprzeczonych w dobrej wierze nabędą praw hipotecznych na rzeczonej realności. Ustanowiony termin jest nieprzekraczalny i ani przedłużonym ani też do dawnego stanu przywróconym być nie może.

Kęty dnia 10. października 1875.

(4558 2—3) **E d y k t.**

L. 2207. C. k. Sąd powiatowy wzywa nieobecnego Jana Markuś z Kossowej podczas wojny węgierskiej w roku 1849 zaginionego żołnierza od 56 pułku piechoty, ażeby w przeciągu jednego roku, od dnia dzisiejszego licząc w Sądzie tutejszym zgłosił się i oświadczenie swoje do przyjęcia spadku po ojcu swoim Sebastyanie Markuś w Kossowej dnia 19 stycznia 1851 z Kodycylem zmarłym wniósł; przeciwnie spadek pertraktowany będzie z dziedzicami do spadku oświadczonymi i z kuratorem Stanisławem Markuś dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy

Wadowice, dnia 10 października 1875

(4540 3—3) **Lizitations-Ankündigung.**

Z. 15309. Mit Berufung auf die Kundmachung der k. k. Finanz-Landes-Direction vom 26. August 1875 Z. 29186 wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß wegen Verpachtung der nachbenanten Mautstationen, und zwar in:

a. Pasieczna mit dem Ausrufspreise von 6075 fl.

b. Wystowa mit dem Ausrufspreise von 2410 fl.

auf das Sonnenjahr 1876 allein, oder auf die Sonnenjahre 1876 und 1877 oder endlich auf die drei Sonnenjahre 1876, 1877 und 1878 bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Stanislau am 24. November 1875 die mündliche Singular und am 25. November 1875 die Concretal-Versteigerung abgehalten werden wird.

Auch können schriftliche mit dem 10% Vadium versehene Offerten bis längstens 23. November 1875 um zwei Uhr Nachmittags bei dem Vorstande der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Stanislau überreicht werden.

Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion.

Stanislau am 10. November 1875.

(4524 2—2) **Kundmachung.**

Z. 1430. Am 29. Nevember 1875, um 10 Uhr Vormittags wird bei der k. k. Staatsgestüts-Direktion in Radautz eine Offertverhandlung wegen Sicherstellung der Lieferung von 19.000 Metzen, 45 und beziehungsweise 42pfündigen (d. i. 11,682·5 Hektolitr a 41 Kilogr. beziehungsweise 38·25 Kilogr.) Futterhafer mit Zuschüttung auf 45 Pfunde 41 Kilogram abgehalten werden.

Der zu liefernde Hafer muß von magazinsmäßiger Reinheit, vollkommen gesund, dann ganz trocken sein und das obenangegebene Minimalgewicht enthalten. Ersteher sind verpflichtet sei es im Ganzen oder in Theilpartien dieser Lieferung das erstandene Haferquantum, wenn nicht früher, so zuverlässig in den Monaten Jänner bis inclusive April 1876 zu je dem vierten Theile an den Loco-Hauptspeicher oder aber an die Schuttböden zu Alt-Fratautz, Wojtinell und in die Abtheilung zu Waduwiadika nach dem Bedarfe der Anstalt pünktlich abzugeben. Unternehmer werden demnach eingeladen, ihre mit einer 50 kr. Stempelmarke versehenen Offerte entweder auf das ganze ausgeschriebene Haferquantum oder aber auf blos einen Theil desselben, welcher jedoch nicht unter 1000 Metzen (d. i. 615 Hektol.) sein darf, zu der obfestgesetzten Stunde hiermals versiegelt zu überreichen. Jedes Offert hat die zu liefernde Hafermenge, den angebotenen Lieferungspreis pr. Einen n. ö. Metzen (d. i Einen Hectolit.) in Ziffern und Buchstaben ausgeschrieben mit dem ausdrücklichen Beisatze zu enthalten, daß dem Offerenten die Offertverhandlungbedingnisse, als wenn er solche gelesen und gefertiget hätte, vollkommen bekannt sind, denen er sich unbedingt unterzieht, wobei zugleich zu erklären kommt, daß Offerent sich auch verpflichtet, eine etwa geringere Hafermenge als die zur Lieferung angebotene, nach dem Beschluße der Verhandlungs-Comission gegen den offerirten Lieferungspreis zur festgesetzten Abgabsfrist übernehmen zu wollen.

Von dem entfallenden ganzen Vergütungsbetrage des zur Lieferung angebotenen Haferquantums kommt nach dem gemachten Preisanbot ein 10% Vadium im Baaren dem Offerte anzuschließen.

Die Offertverhandlungbedingnisse liegen zu Jedermanns Einsicht in der Direktions-Kanzlei vor.

K. k. Staatsgestüts-Direction.

Radautz am 13. November 1875.

(4505 3—3) **E d y k t.**

L. 53341. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek wniesionego przez Dawida Selzera, Ckaje Balg i Sarę Balg przeciw Joachimowi Piepes dnia 7. października 1875 do l. 53341 pozwu o wykreślenie sumy 1000 złr. w. a. czyli 4000 złp. zo stanu biernego realności nr. 118¾ we Lwowie, pozew ten do postępowania pisemnego zadekretowany i ustanowionemu dla Joachima Pipesa z życia i miejsca pobytu niewiadomego kuratorowi adw. dr. Balko doręczonym został.

Wzywamy niniejszym edyktem p. Joachima Piepesa aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w Sądzie osobiście albo przez innego zastępcy się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

Lwów dnia 23. października 1875.

(4548 2—3) **E d i k t.**

Z. 11880. K. k. Kreisgericht in Stanisławów, giebt hiemit den dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Karl Kurzweil, Emilie Hendl verehelichte Serboni, wie auch den unbekannten Erben des zu Meggas in Siebenbürgen verstorbenen k. k. Hauptmannes Karl Commendo kund, daß wider sie, wie auch Andere Gustav Mauthner und Antonie Mauthner verehelichte Zaremba am 17. September 1875 z. Z. 11880 eine Klage um Annulirung der als Testament erklärten letztwilligen Anordnung des Rudolf Kurzweil vom 1 oder 3. Jänner 1866 beim hiesigen Gerichte eingebracht haben, welche Klage zum schriftlichen Verfahren gewiesen, und zur Einrede die Frist von 90 Tagen bewilligt wurde, wobei für die oben erwähnten dem Leben und Wohnorte nach unbekannten zum Kurator Adwokat Dr. Szydłowski, mit Substituirung des Adwokaten Dr. Tutak, bestellt. und diesem Kurator die dießbezüglichen Klagerubriken zugestellt worden sind.

Es ist demnach Sache dieser dem Leben und Wohnorte nach Unbekannten, dem oben erwähnten Kurator die erforderliche Information in diesem Rechtsstreite zu ertheilen, oder einen anderen Vertreter diesem Gerichte namhaft zu machen, widrigenfalls die nachfolgenden nachtheiligen Folgen sie sich selbst werden zuschreiben müssen.

Stanislau 16. October 1875.

(4592 2—3) **E d y k t.**

L. 4127. C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach niniejszem ogłasza, że przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż łąki na „...m szkim" zwanej i część gruntu na „podt... yme" zwanego dawniej do posiadłości włościańskich w Woli Batorskiej pod l. 182 należących ciała tabularnego nie stanowiących a Antoniego Mleka własnych na zaspokojenie należytości Szymonowi Siwkowi w kwocie 160 złr. z pn. w trzech terminach a mianowicie dnia 30. listopada, 28. grudnia 1875 i 25. stycznia 1876 zawsze o godzinie 10tej przed południem w tym Sądzie.

Cena szacunkowa wywoławcza wynosi 145 złr., wadyum zaś 14 złr. resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Niepołomice dnia 5. listopada 1875.

(4511 2—3) **E d y k t**

L. 11590. C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Przemyślu zawiadamia niniejszem Pańka Zacharka z miejsca pobytu niewiadomego, iż w skutek pozwu egzekucyjnego przez Dyrekcyę c. k. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw niemu pcto 187 złr. 51 cnt. wniesionego, ustanowionym został dla niego kurator w osobie p. adwokata dr. Skórkiego z zastępstwem p. adwokata dr. Smutnego i temuż kuratorowi doręcza się tusądową uchwałę z dnia 22. lipca 1875 l. 6868.

Wzywa się tedy Pańka Zacharka by ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyi udzielił lub innego zastępcę sobie obrał i o tem Sądowi doniósł lub też osobiście do Sądu się zgłosił, w przeciwnym bowiem razie skutki z zaniedbania jego płynące sobie przypisać będzie winien.

Przemyśl 16. października 1875.

(4591 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 7718. W Krzeszowicach została otwartą z dniem dzisiejszym c. k. stacya telegrafu z ograniczoną służbą dzienną dla powszechnego użytku.

C. k. Dyrekcya telegrafów.

Lwów dnia 17. listopada 1875.

(4587 2—3) **Konkurs.**

L 23720. Na posadę poczmistrza w Lubieniu powiecie Grodeckim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 złr., płaca roczna 150 złr., ryczałt kancelaryjny 40 złr., dalej systemizowane należytości jezdne za utrzymywanie jazdy pospiesznej nowszego systemu do Lwowa i na powrót podczas czteromiesięcznego sezonu kąpielowego i ryczałt w drodze ugody ustanowić się mający za utrzymywanie codziennie jednorazowej jazdy posłańczej pomiędzy Lwowem i Lubieniem w przeciągu reszty ośmiu miesięcy.

Podania, w których kompetenci wyrazić mają, że się z obowiązują do objęcia służby telegraficznej za systemizowane wynagrodzenie w razie, gdyby służba telegraficzna połączoną została ze służbą pocztową, należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 16. listopada 1875.

(4586 2—3) **Konkurs.**

L. 600/R. s. o. Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę katechety przy szkole wydziałowej żeńskiej w Krakowie.

Do posady tej przywiązana jest roczna remuneracya w kwocie 650 złr. w. a.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę mają wnosić swoje podania w przepisane dowody zaopatrzone: 1) metryka urodzenia, 2) dowody z odbytych studyów, 3) kwalifikacya przez dotyczącę władzę kościelną wystawiona, za pośrednictwem swych władz bezpośrednio przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej w Krakowie najdalej po koniec grudnia 1875 r.

Prezentuje Rada miasta Krakowa.

C. k. Rada szkolna okręgowa miejska.

Kraków dnia 16. listopada 1875.

(4544 2—3) **E d y k t.**

L. 3988. C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie sumy pożyczkowej c. k. uprzyw. zakładowi kredyt. włościan. we Lwowie w kwocie 500 złr. a względnie 445 złr. 86 ct. w. a. z odsetkami po 12 proc. od 16. czerwca 1872, aż do rzeczywistej zapłaty bieżącemi tudzież dalszemi 3 proc. odsetkami od kwoty w należytym czasie niezapłaconej i kosztami 9 złr. 32 cnt już przyznanemi, a obecnie 5 złr 61 ct. się przyznającemi, odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności włościańskiej w Pierzchowie pod l. 5/34 et. 79 położonej, protokołem z dnia 18 lutego 1870 zastawniczo opisanej, przedmiotu ksiąg hipotecznych niestanowiącej a dłużnika Szczepana Mikuły własnej na jednym ponownym ostatnim terminie licytacyjnym dnia 30. listopada 1875 a godzinie 11tej przedpołudniem w tym Sądzie.

Cena wywołania wynosi 1000 złr. w. a. Wadyum zaś wynosi 100 złr. w. a. resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Niepołomice 25. października 1875.

(4593 2—3) **E d y k t.**

L. 3028. C. k. Sąd powiatowy w Grybowie oznajmia, że celem ściągnięcia pretensyi 196 złr. w a. z pn. Dyrekcyi c. k. uprz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie od Wiktoryi i Jana Baranów się należącej odbędzie się w dniach 9. grudnia 1875, 7. stycznia i 4. lutego 1876 w tutejszym Sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. 51 rep. 13 w Krożlowy wyżnej położonej dłużników Wiktoryi i Jana Baranów własnej ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena wywołania 600 złr. w. a. wadyum 60 złr. w. a.

Bliższe warunki do przejrzenia w t. s. registraturze.

Grybów 31. grudnia 1875.

(4513 2—3) **E d y k t.**

L. 5099. Stefana Zabłockiego, włościanina z Magdalówki uznano za marnotrawcę i nadano mu kuratora w osobie tegoż ojca Iwana Zabłockiego gospodarza z Magdalówki.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikulińce dnia 8. listopada 1875.

(4516 2—3) **E d y k t.**

L. 51396. C. k. Sąd krajowy we Lwowie Maryannę z Jakubowskich Styczynską 2. małżeństwa Mikule z życia i miejsca pobytu niewiadomą niniejszym edyktem uwiadamia, że gmina Lubycza Kniazie dnia 25 września 1875 do l. 51396 przeciw niej pozew wytoczyła o uznanie intabulowanych dom 84. pag. 304 n. 12 on. i dom. 259 pag. 431 n. 18 on. praw dzierżawnych wsi Huta Lubycka za zgasłe, i o wykreślenie onych ze stanu biernego majętności Huta Lubycka wskutek którego pozwu termin do ustnej rozprawy na 28. grudnia 1875 wyznaczony został.

Z uwagi na to, że pozwana z miejsca pobytu i życia jest niewiadoma, postanawia tejże Sąd na jej koszt i niebezpieczeństwo p. adw. dr. Pomianowskiego kuratorem z substytucyą p. adw. dr. Gregorowicza, i kuratorowi Pomianowskiemu pozew powyższy wręcza.

O tem się pozwaną z tem zawiadamia ażeby wcześnie przed terminem kuratora Pomianowskiego pełnomocnictwem potrzebną informacyą i dokumentami potrzebnemi opatrzyła, gdyż w razie przeciwnym złe skutki sama sobie przypisze.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 2. października 1875.

(4553 3—3) **E d y k t.**

L. 4279. C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie sprzedaje egzekucyjnie dom i plac budowlany Jędrzeja Dwornickiego pod Nr. 13 w Uhnowie położony na zaspokojenie pretensyi Błażeja Dwornickiego w kwocie 103 zł. z pn. w trzech terminach a to: 25 listopada, 20 grudnia 1875 i 24 stycznia 1876, w trzecim terminie i poniżej ceny szacunkowej.

Cena szacunkowa wynosi 100 złr a. w.

Wadyum 10 złr. a. w.

Inne warunki mogą być w Sądzie przejrzane. Uhnów, 16 października 1875.

(4572 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5750. C. k. Sąd powiatowy w Białej, ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia wierzytelności Salamona Neumana w ilości 102 złr. 25 kr. z pn. przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności pod l. 71 daw. 26 now. w Lipniku położonej, do Andrzeja Dyczaka należącej w dniu 29 listopada 1875 i w dniu 12 stycznia 1876 zawsze o godzinie 10 przed południem.

Wartość szacunkowa tej realności wynosi 8626 złr. 14 ct. poniżej której takowa na powyższych terminach sprzedaną nie będzie. Chęć kupna mający obowiązanym jest złożyć przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie 862 złr. 61 ct.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Biała, dnia 20 sierpnia 1875.

(4542 3—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

L. 13430. Dnia 7. grudnia 1875 o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w c. k. galic. Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie publiczna licytacya przez oferty pisemne w celu wydzierżawienia propinacyi skarbowej w dobrach Pistyńskich, mianowicie w miejscowościach: Pistyń, Wybranówka, Szeszory, Prokurawa, Brustury, Utoropy, Mekotyńce i Chomczym i browaru skarbowego w Pistyniu, na okres sześciu lat od 1 stycznia 1876 do 31. grudnia 1881.

Cena wywołania jednorocznego czynszu dzierżawnego wynosi 4000 złr.

Ważniejsze warunki licytacyi i dzierżawy są:

1. Ustna licytacya nie odbywa się. Licytuje się tylko przez oferty pisemne, należycie wedle warunków w protokole licytacyi oznaczonych wystawione i zaopatrzone w wadyum, które wynosi 10 proc. ceny wywołania czynszu jednorocznego.
2. Oferty pisemne opieczętowane wnieść należy do Prezydyum c. k. galic. Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie najdalej 7. grudnia 1875 do godziny 9tej przed południem.

   Spóźnionych i dodatkowych ofert nie uwzględni się. Oferty wniesione otwarte zostaną dnia 7. grudnia 1875 o godzinie 10tej przed południem publicznie.
3. Dzierżawca złożyć powinien kaucyę w gotówce lub w papierach wartościowych w wysokości półrocznego czynszu dzierżawnego.
4. Czynsz dzierżawny spłaca się w ratach miesięcznych z góry.

Wszystkie warunki można przejrzeć w protokole podawczym c. k. galic. Dyrekcyi lasów i domen jakoteż w c. k. Zarządzie lasów i domen w Kossowie.

ces. król. galicyjska Dyrekcya lasów i domen.

Bolechów dnia 14. listopada 1875.

(4571 3—3) **E d y k t.**

L. 20545. Odnośnie do obwieszczenia z 11. Maja 1875. l. 8325 wzywa c. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie niniejszem wszystkich tych, którzyby z powodu wpisania do księgi gruntowej miasta Birczy realności pod l. k. nową 191 położonej do Lipy Schnell należącej składającej się z domu mieszkalnego i podwórza, w swych prawach pokrzywdzonymi się uważali, ażeby swe dotyczące zarzuty aż do dnia 30. marca 1876 do c. k. Sądu powiatowego w Birczy tem pewniej wnieśli, inaczej bowiem takowe uwzględnionemi nie będą, i wpis tabularny ze wszech miar prawomocnym się stanie.

Przedłużenie niniejszego terminu, lub powrócenie onegoż do pierwszego stanu niema miejsca.

Z Rady c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów dnia 27. października 1875.

(4557 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 1023. Na mocy rozporządzenia Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 5. listopada b. r. do l. 25271 Dyrekcya szpitali ogłasza konkurs na posadę praktykanta w oddziale chorób chirurgicznych w szpitalu św. Łazarza w Krakowie z roczną płacą 400 złr. w. a.

Posada powyższa udzieloną będzie na lat dwa, jednakże przy odpowiednem pełnieniu obowiązków, będzie mogła być przedłużoną do lat czterech.

Podania ostęplowane należy wnieść do Dyrekcyi szpitali najdalej do 15. grudnia 1875 albo wprost, albo przez swoją władzę przełożoną, i w nich wykazać: wiek, stan, miejsce urodzenia, i stopień dr. medycyny otrzymany na jednym z Uniwersytetów monarchii austryacko-węgierskiej.

Z Dyrekcyi szpitali powszechnych.

Kraków dnia 17. listopada 1875.

(4585 —3) **K o n k u r s.**

L. 919. Przy c. k. głównej kasie krajowej we Lwowie jest opróżnioną 1 posada starszego kasyera w VIII. klasie rangi, dalej 1 ewentualnie, 2 posady adjunktów w IX. klasie rangi, ewentualnie 2 posady oficyałów w X. klasie rangi z ustalonemi poborami i z obowiązkiem złożenia kaucyi w kwocie 2000 złr. a względnie 1100 złr. i 900 złr. w. a.

Prośby o te posady wnieść się mają w przeciągu 4 tygodni do Prezydyum c. k. krajowej dyrekcyi skarbowej we Lwowie mają zawierać dowody uzdolnienia szczególnie legalne poświadczenie przebytych egzaminów z państwowej umiejętności rachunkowej i z przepisów kasowych tudzież dokładnej wiedzy języków krajowych.

Lwów dnia 15. listopada 1875.

Doniesienia prywatne.

z drukarni E. Winiarza we Lwowie.